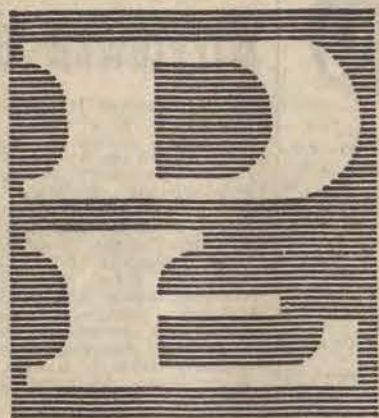


Najlepsze
życzenia
dla
600 tysięcy

A

Cena 50 gr



Łódź, sobota 15 kwietnia 1972 r.

Rok XXVIII

Nr 89 (7370)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Dziś włókniarze obchodzą swe święto

Poprawa warunków socjalnych tematem obrad plenum Zarządu Głównego

W dniu dzisiejszym ponad 600-tysięczna rzesza pracowników przemysłu lekkiego obchodzi swoje święto. Centralne uroczystości Dnia Włókniarza, które już podawaliśmy, odbywają się dziś w Łodzi, poprzedzili wczoraj plenarne obrady Zarządu Gł. włóknarskiej instancji związkowej, poświęcone omówieniu potrzeb socjalno-bytowych zatrudnionych w przemyśle lekkim załóg oraz wynikających stąd zadań nakreślonych na

najbliższe lata. W obradach, którym przewodniczyła B. Natorska, uczestniczyli: sekretarz CRZZ — I. Sroczyńska, minister przemysłu lekkiego — T. Kunicki, sekretarze KŁ i KW PZPR — B. Kapitan i W. Mileczarek, przewodniczący Prez. RN m. Łodzi — J. Lorens, zasłużeni weterani ruchu związkowego, posłowie na Sejm oraz przedstawiciele zjednoczeń i większych zakładów pracy.

Uroczystym momentem wczorajszych obrad było udekorowanie zasłużonych dla związku i przemysłu działaczy Złotą Odznaką Pracownika Przemysłu Lekkiego. Odznakę tę otrzymali: sekretarz CRZZ — I. Sroczyńska, minister przemysłu lekkiego — T. Kunicki, weterani ruchu związkowego A. Bur-ski i K. Witczewski, członkowie Prezydium ZG Zw. Włóknarzy: B. Natorska, B. Łysiak i J. Jamrozia oraz b. dyr. Zjedn. Przem. Lniarskiego — H. Bogacki. Złotą Odznakę Zasłużonego Pracownika Przemysłu Lekkiego przyznano także b. wieloletniemu ministrowi przemysłu lekkiego — E. Stawinskiemu, b. wiceministrowi

— M. Minorowi oraz przewodniczącemu ZG Stow. Włóknarzy — M. Wróblewskiemu. Uchwałą ZG Związku Włóknarzy za poważny wkład pracy w dziedzinę poprawy warunków socjalnych załóg przemysłu lekkiego i kłusownictwa działaczom gospodarczo-społecznym przyznano Odznakę Zasłużonego Działacza Związku Włóknarzy. Wygłoszony przez sekretarza ZG — J. Jamroziaka referat zawierał wnikliwy materiał obrazujący aktualny stan potrzeb socjalnych przemysłu lekkiego, znaczny dorobek uzyskany w tej dziedzinie zwłaszcza na przestrzeni ostatniego roku oraz zadania nacelowane na dalszą poprawę sytuacji socjalno-bytowej włóknarzy. Do spraw tych nawiązał w swym wystąpieniu minister T. Kunicki, przedstawiając węzłowe założenia projektu planu 5-letniego oraz zamierzenia resortu dotyczące inwestycji socjalnych. Opracowany przez kierownictwo resortu i związku program dalszej poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych włóknarzy zmierza do dalszej odczuwalnej poprawy, w tej dziedzinie ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji i potrzeb kłusowników zatrudnionych w przemyśle lekkim kobiet. Przewidziane w ramach tego programu nakłady są o wiele wyższe niż w latach ub. pięcioletnia. Ponad 3 mld zł przeznaczają się na inwestycje socjalne do roku 1975, dzięki czemu uzyska się (w stosunku do 1970 r.) o 24 proc. więcej miejsc w żłobkach, o 55 proc. zwiększy się ilość dzieci korzystających

z kolonij, a o 100 proc. wzrośnie ilość korzystających z wczasów, na 1.800 zatrudnionych. Podobnie dzięki inwestycjom socjalnym zwiększeniu ulegnie baza stołowa oraz baza lecznicza przemysłowej służby zdrowia.

Oceniając pozytywnie przedstawiony przez ministra przemysłu lekkiego plan inwestycji socjalnych na lata 1972-75 plenum wyraziło przekonanie, iż będzie on kolejnym krokiem w kierunku dalszego i systematycznego zaspokajania potrzeb socjalno-bytowych załóg.

Kulminacyjnym punktem dzisiejszych obchodów Dnia Włóknarza będzie centralna akademii w łódzkiej Hali Sportowej. Początek o godz. 17. W części artystycznej wystąpią: chór chóplów „Słowiaki” z MZDK Włóknarzy, przy ZPDZ „Olimpia”, dziecięcy zespół taneczny i akordeonistów z Domu Kultury przy ZPB im. S. Harnama, a także Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „SLASK”.

(Wyr.)

ROZMOWY między kierownictwem ZSL i BLZCh

14 bm. kontynuowane były rozmowy polityczne pomiędzy kierownictwem ZSL a delegacją Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego z sekretarzem generalnym Georgi Trajkowem na czele.

Omawiano problemy dalszego zacieśnienia współpracy między obu bratnimi stronnictwami.

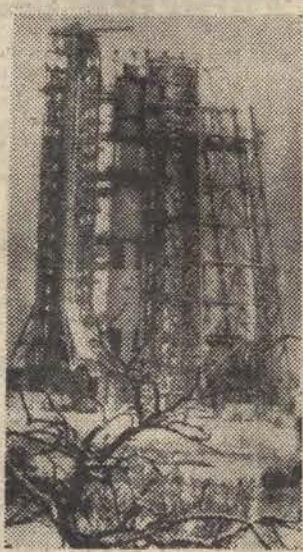
Zaginął dowódca tupamaros

Agencja AFP dowiaduje się ze źródeł zbliżonych do Ministerstwa Obrony Urugwaju, że w czasie walki z policją został zabity w płacie naczelny dowódca partyzantów urugwajskich — tupamaros, Raul Sendic.

20 kwietnia o godz. 21⁴¹

Young i Duke staną na Księżycu

Na zdjęciu: rakiet „Saturn-V” z kabiną „Apollo” na wyrzutni. CAF — UPI telefoto



John Young będzie dziewiątym, a Charles Duke — dziesiątym człowiekiem, który postawi swą stopę na Księżycu. Będą oni jednocześnie pierwszymi ludźmi, którzy wyładują na południowej półkuli Księżyca. W czwartek, 20 kwietnia o godz. 21.41 pojeżdżą księżycowy „Orion” wyładują w rejonie najwyższego wzniesienia widocznej z Ziemi tarczy Księżyca. Będą to okolice krateru „Kartezjusz”, położonego 300 km na południe od równika księżycowego. Miejsce lądowania „Apollo 16” wznosi się 2.400 metrów nad poziomem Morza Spokoju, gdzie wyładował „Apollo 11”.

Po raz pierwszy kosmonauci „Apollo 16” będą wulkaniczne płaskowzgórza Księżyca. Wyniosłość te są prawdopodobnie utworzone przez olbrzymie złoże popiołów wulkanicznych i potoki lawy.

Young i Duke spędzą 73 godziny — bijąc w ten sposób rekord długości wycieczek księżycowych — na zewnątrz pojazdu „Orion”, badając okolice pleszo, bądź jeżdżąc „samochodem księżycowym”. Wśród licznych instrumentów naukowych, które zostawia w rejonie krateru „Kartezjusz”, znajdzie się miniaturowe obserwatorium astronomiczne, dzięki któremu uczeni amerykańscy spodziewają się uzyskać nowe, interesujące dane na temat budowy wszechświata.

Nr 13 — droga śmierci żołnierzy reżimu Thieu

W rejonie miasta An Loc, położonego 90 km na północ od Sajgonu, toczą się zaskarżone walki między siłami wyzwoleńczymi a ugrupowaniami reżimu saigonskiego. Z ostatnich doniesień wynikało, że miasto przechodzi z rąk do rąk. Po silki, jakie wysłano z Sajgonu do An Loc, uległy na drodze nr 13, ponieważ na maszerujące kolumny nieustannie spada grad pocisków rakietowych i moździerzowych. W samym An Loc broni się 4 tysiące żołnierzy saigonskich, a szosa nr 13 idzie im na pomoc 15 tysięcy żołnierzy oraz 40 czołgów. Jednakże pomoc ta posuwa się w żółtym tempie. W ciągu trzech dni kolumna saigonska posuwała się zaledwie 9 km. Walki w rejonie An Loc są najbardziej krwawe w toku obecnej ofensywy sił wyzwoleńczych. Wobec wielkiego znaczenia strategicznego An Loc, blokującego drogę do Sajgonu, prezydent Thieu polecił swym wojskom, aby za wszelką cenę utrzymały to miasto.

Konsultacje w sprawie współpracy gospodarczej Polska — NRF

W Ministerstwie Handlu Zagranicznego w Warszawie zakończyły się konsultacje dotyczące wymiany towarowej i współpracy gospodarczej między Polską a NRF. Przewodzący je wiceminister handlu zagranicznego Ryszard Karski oraz sekretarz stanu w zachodniemieckim Ministerstwie Gospodarki i Finansów, Johann F. Schoellhorn.

Poza omówieniem bieżącego kształtowania się obrotów handlowych i kooperacji przemysłowej oraz niektórych problemów realizacji wieloletniej umowy gospodarczej między Polską a NRF — uzgodniono wstępnie odbycie jesienią br. w Warszawie spotkania międzyrządowej komisji mieszanej, poświęconego przygotowaniu kolejnego protokołu rocznego do tej umowy.

14 bm. J. F. Schoellhorn opuścił Polskę.

Jutro 8 stron

Ślimaki, konina, króliki i perliczki Polskie przysmaki na francuskich stołach

Z woj. wrocławskiego w tym ekspedowano pierwsze w tym roku dwa wagony ślimaków — winniczków do Francji, która jest tradycyjnym odbiorcą tego mało u nas cenionego przysmaku. Kolejne transporty winniczków wysłane zostaną w przyszłym tygodniu z Krakowa i Szczecina.

W pierwszym kwartale br. wysłano również do Francji 1.650 ton mięsa końskiego, ok.

50 ton mięsa króliczego oraz 80 ton perliczek. Do końca br. przewiduje się wysłanie do odbiorców francuskich dalszych sporych transportów koniny, a także ubitych królików i perliczek. Cenione są też we Francji nasze gęsie wątróbki, z których wyrabia się znakomite strasburskie paszety. Mało przy tym znany jest fakt, że cena tego pasztetu jest wyższa od czarnego kawioru.

13 głosami przeciwko 12

Komisja prawna Bundestagu zaaprobowała układ NRF — Polska

Komisja prawna Bundestagu zaaprobowała w piątek — po układzie ze Związkiem Radzieckim — również układ z Polską. Większością 13 głosów deputowanych SPD/FDP, przeciwko 12 głosom CDU/CSU, komisja postanowiła, że układ zachodniemiecko-polski jest zgodny z konstytucją.

Tym samym stosunkiem głosów komisja prawna zaaprobowała we wtorek układ ze Związkiem Radzieckim.

Głosowaniem nad układem z Polską komisja prawna Bundestagu zakończyła w piątek swe obrady na temat układów wschodnich.

Uchwały komisji prawnej zostały skierowane do komisji spraw zagranicznych Bundestagu, która obraduje od środy, a w przyszłym tygodniu będzie kontynuować dyskusję. Przypuszcza się, że procedura ratyfikacyjna w komisjach co do obu układów zakończy się 25 kwietnia.

W związku z obecnym stanem debaty nad układami, rzecznik rządu Conrad Ahlers w oświadczeniu dla prasy w Bonn dał ponownie wyraz przekonaniu, że układy NRF ze Związkiem Radzieckim i Polską zostaną ratyfikowane na plenum Bundestagu.

Senat Berlina zachodniego zamierza wystąpić z apelem do Bundestagu o ratyfikację układów ze Związkiem Radzieckim i Polską. W czwartek opublikowano główne punkty oświadczenia rządowego, które wygłosił 28 bm. w izbie posłów nadburmistrz Berlina zachodniego, Klaus Schuetz. Oświadczenie będzie zawierało wspomniany apel. Ponadto znajdzie się w nim również pozytywna ocena ostatniego porozumienia

w sprawie wizyt zachodniobermistrzów w NRD w okresie wielkanocnym.

Posiedzenie RADY PAŃSTWA

14 bm. odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Przewodniczący Rady Państwa, prof. dr Henryk Jablonski wygłosił referat, w którym omówił rolę, zadania Rady Państwa oraz podstawowe kierunki jej pracy.

Po przeprowadzeniu wszechstronnej dyskusji Rada Państwa uchwaliła plan pracy, który w najbliższym okresie przewiduje w szczególności:

- rozpatrzenie informacji pierwszego prezesa Sądu Najwyższego o działalności tego sądu w ostatnim 5-leciu;
- wybór Sądu Najwyższego w pełnym składzie;
- rozpatrzenie sprawozdań z działalności Najwyższej Izby Kontroli oraz Prokuratury w 1971 r.

Na posiedzeniu powołano także stałe komisje Rady Państwa.

Tonny Boyle poleciał zamordować Jablonsky'ego

W ponad dwa lata po bestialskim zamordowaniu znanego działacza związku górników USA — Jablonsky'ego i jego rodziny, po raz pierwszy wyraźnie wymieniono nazwisko inspirowała zbrodni.

Anette Gilly, żona skazanego na śmierć płatnego mordercy, złożyła w sądzie zeznanie, z którego wynika, że „inspirowałem zabójstwa Jablonsky'ego” był „wielki człowiek związany z górnikami”. Mam na myśli — oświadczyła Gilly — przewodniczącego zjednoczonego związku górników — Tony Boyle.

Przedstawiamy jutrzejszą „Panoramę”

- ▲ MARYNA KRAJ pisze o miasteczku na hustawce, czyli o życiowych problemach kilku tysięcy ludzi, którzy chcą żyć nie tylko z kolei.
- ▲ „OBY NIE WYCHODZIŁY” — rozmyślenia przed sezonem turystycznym.
- ▲ ANDRZEJ HAMPEL publikuje reportaż tylko... za pół stowy. Bardzo ciekawe!
- ▲ EUGENIUSZ IWANICKI zastanawia się nad krótkowzrocznością.
- ▲ HENRYK CISKI pisze o kłatwie faraona.
- ▲ HENRYK ZAWIRA przedstawia ostatnie dni III Rzeszy.
- ▲ ANDRZEJ WACH prezentuje fotoreportaż z Paryża.
- ▲ KORESPONDENCJE zagraniczne.
- ▲ „PANORAMA tygodnia” — komentarze polityczne o aktualnych wydarzeniach.

POZA TYM W NUMERZE: horoskop, rozrywki umysłowe, gawędy o książkach i wiele innych, atrakcyjnych materiałów. JEST CO CZYTAĆ I OGŁADAC! JUŻ JUTRO NOWA „PANORAMA” W KIOSKACH „RUCHU”.

15 ofiar Himalajów

15 alpinistów z ekspedycji poludniowokoreańskiej poniosło śmierć w lawinie podczas wprawy na szczyt Manastu o wysokości 8.156 m w Himalajach. W skład grupy wchodziło 4 Poludniowokoreańczyków, jeden Japończyk i 10 Sierpów nepalskich.

O tragedii tej, która wydarzyła się w ostatni poniedziałek, poinformował jeden z trzech uratowanych z lawiny, która zniszczyła obóz wprawy na wysokości 6.5 tys. m.

Zakwitły sandomierskie sady

W południowo-wschodnich rejonach Kielecczyny zakwitły sady. Najwcześniej pokryty się kwiatem drzewa morelowe w sadach sandomierskich.

Zdaniem sadowników — marcowe przymrozki wyrządziły pewne szkody w sadach morelowych. Ucierpiły także wczesne odmiany czereśni i jabłoni. Na ogół dobrze przeżywały truskawki. O ile w okresie kwitnienia krzaków nie będzie przymrozków — to zapowiada się pomyślny urodzaj.

Nasz komentarz

Poprawa widoczna

— do zrobienia jeszcze sporo...

Zadowoleniem przyjęto na wczorajszym plenum Zarządu Gł. Związku Włóknarzy przedstawiony program poprawy warunków socjalnych załóg zatrudnionych w zakładach przemysłu lekkiego, choć nie ukrywano, iż jest on zaledwie programem minimum, jeśli wziąć pod uwagę całokształt narażonych latami braków i potrzeb w tej dziedzinie. Omawiając na tle aktualnej sytuacji te potrzeby oraz perspektywy ich zaspokojenia, podkreślono znaczny wysiłek włożony w poprawę warunków pracy i bytu włóknarzy, w niwelowanie dysproporcji istniejących między bazą socjalną przemysłu lekkiego a innymi resortami.

Osiągnięcie korzystnych efektów było możliwe dzięki nowej polityce państwa i sprzyjającym warunkom, stworzonym decyzjami i uchwałami partyjno-rządowymi, podejmowanymi na rzecz poprawy sytuacji socjalno-bytowej ludności. Pomoc rzeczowa państwa oraz zakrojona na szeroką skalę mobilizacja społeczna również i w resorcie przemysłu lekkiego przyniosła szereg korzystnych zmian, zaś przyjęta do planu na bieżące pięcioletnie sumy nakładów na inwestycje socjalne przyczyni się do dalszego zmniejszenia dystansu w tej dziedzinie w stosunku do innych resortów.

Doceniając co zrobiono już i co robi się jeszcze pamiętać jednak trzeba, iż dla skutecznego i gospodarczego wykorzystania stworzonych włóknarzom preferencji potrzebna będzie powszechna mobilizacja całego aparatu administracyjno-socjalnego. W wielu bowiem zakładach zadania inwestycyjne o charakterze socjalnym nadal są na papierze, nadal też istnieją poważne trudności w rozwiązywaniu wielu podstawowych zadań socjalnych oraz potrzeb wynikających z wciąż jeszcze nie najlepszych warunków pracy.

Potrzebę mobilizacji wszystkich sił nie tylko resortowych, ale i zakładowych sygnalizuje też stale rosnący wskaźnik absencji chorobowej wśród załóg włóknarskich, wyższy niż przeciętny w kraju. Stąd wielkie znaczenie zapowiadanej w programie dalszej rozbudowy ośrodków przemysłowej służby zdrowia, uzupełnienia kadry lekarskiej oraz średniego personelu medycznego, którego niedobór sięga obecnie 300 osób, szybka realizacja zadań związanych z rozwojem lecznictwa sanatoryjnego.

Wnikliwego i energicznego działania terenowych ogniw administracji przemysłowo-komunalnej oraz aktywny związkowy wymagają też zadania związane z realizacją limitów przyznanych na poprawę warunków mieszkaniowych włóknarzy, naciśnięcie na zmniejszenie potrzeb występujących szczególnie w dużych ośrodkach przemysłowych, a m. in. i w Łodzi.

Jest więc sprawa niezwyklej wagi, aby przekonanie, iż teraz wszystko zależy od nas, stało się udziałem całego łódzkiego społeczeństwa-gospodarczego aktywu, od którego w obrzynie mierze zależy czy nakreślona w programie poprawy warunków socjalnych naszych włóknarzy nastąpi zgodnie z planowymi założeniami. Na takie operatywne działanie czekają załogi łódzkich przedsiębiorstw przemysłu lekkiego, których ofiarą i wydajna praca waży nie mało w całokształcie osiągnięcia produkcyjnych całego resortu. Wyrazem tej ofiarności jest systematyczna realizacja zadań produkcyjnych przemysłu lekkiego oraz przekraczająca kwotę 2 mld zł wartość dodatkowej produkcji na rynek, zadeklarowanej w ramach tegorocznych zobowiązań przez załogi przemysłu lekkiego. Łódzcy włóknarze mają i w tych wartościach swój znakomity udział. (wyrz.)

24 godziny

BELGRAD. — Prezydent Jugosławii Josip Broz-Tito przyjął w piątek na wyspie Brioni ambasadora Stanów Zjednoczonych w Belgradzie Malcolmą Toot, który przekazał pismo osobiste prezydenta USA Richarda Nixona. Treść pisma R. Nixona nie została ujawniona.

KAIR. — W Damaszku podano, że w nocy ze środy na czwartek komandosi palestyńscy zaatakowali izraelski obóz wojskowy w pobliżu Ajm Al Wawjate, na okupowanych wzgórzach Golan. Co najmniej 7 żołnierzy izraelskich zostało zabitych lub rannych.

LONDYN. — Minister spraw zagranicznych Afganistanu, Mohammad Musa Szafik opuścił w piątek Kabul, udając się z 10-dniową wizytą oficjalną do Pekinu.

MOSKWA. — W piątek o godz. 3.34 czasu moskiewskiego w Związku Radzieckim wystrzelono automatyczną stację kosmiczną „Prognosz”, której celem jest badanie aktywności Słońca oraz jej wpływu na przestrzeń międzyplanetarną i strefę przyciągania ziemskiego. Stacja waży 845 kg.

KRAKÓW. — Mija 15 rocznica powrotu ołtarza Wita Stwosza do Kościoła Mariackiego w Krakowie. Ołtarz ten, umieszczony w tym kościele przed ponad 400 laty, w roku 1839 został ukryty przed hitlerowcami w Sandomierzu, skąd został przez nich wywieziony do Norimbergi.

Fakt ten, traktowany przez hitlerowców jako tajemnica państwowa, został wykryty przez działającego w bluzie rewindykacji zabytków sztuki w Wielkiej Brytanii obecnego kierownika Muzeum UJ — prof. Karola Estreichera, który, po zakończeniu wojny, zorganizował

wał transport ołtarza do Polski. Do roku 1957 ołtarz znajdował się na Wawelu — 13 kwietnia tego samego roku, po konserwacji, powrócił do Kościoła Mariackiego.

WASZINGTON. — W sobotę udają się do Pekinu przywódcy demokratów w Senacie USA, Mike Mansfield i przywódca republikanów, Hugh Scott. Przebywać oni będą w ChRL z trzytygodniową wizytą.

KAIR. — Egipski minister spraw zagranicznych Murad Ghalab w najbliższych dniach złoży wizytę w kilku krajach Europy zachodniej w celu przeprowadzenia rozmów na temat rozwoju wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

BONN. — Państwa skandynawskie noszą się z zamiarem dyplomatycznego uznania NRD, nie każde oddzielnie, lecz wspólnie. Ma to wszakże nastąpić dopiero po ratyfikacji układów ze Związkiem Radzieckim i Polską oraz po zadowalających postępach w toczących się rokowaniach między obu państwami niemieckimi.

RYM. — Niewielki włoski statek „Lucy” uległ w piątek katastrofie na Adriatyku. Jednostka została zniszczona przez pożar, który na niej wybuchł. Dziewięciu marynarzy, w tym trzech członków poparzonej ułtrował inny statek włoski. Dwóch zaginionych marynarzy poszukują helikoptery.

MOSKWA. — Premier ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął w piątek na Kremlu ambasadora Kanady w Związku Radzieckim, Roberta Forda i odbył z nim przyjacielską rozmowę.

BUKARESZT. — Duński minister spraw zagranicznych Knud Andersen zakończył w piątek w Bukareszcie rozmowy z rumuńskimi osobistościami.

PARYŻ. — W Lille (Francja) otwarte zostały w piątek 42 targi międzynarodowe. Wśród wystawców jest również Polska.

MEKSYK. — W Rio de Janeiro podano w piątek, że zaginął brazylijski samolot wojskowy, na pokładzie którego znajdowało się 14 osób. Przelatywał on w czwartek nad terenem Amazonki.

LONDYN. — W Dzakarcie podano w piątek, że w północnej części Sumatry wpadł do rzeki autobus. 12 osób zginęło, a 12 odniosło rany.

KAIR. — Bliskowschednia agencja prasowa MENA, powołując się na informacje rozgłoszone w Trypolisie donosi o pogorszeniu stosunków między Libią a Irakiem oraz zwróciła się do Iraku o odwołanie ambasadora tego kraju z Libii.

LONDYN. — Z domiesław napywających w Phnom Penh stolicy Kambodży, wynika, że w piątek w północnowschodniej części kraju doszło do starcia między patriotami a oddziałami rządowymi na terenach przyległych do ruin starożytnego miasta Angkoru.

3-dniowa wystawa w Pałacu Sportowym

Wizytówka dorobku włóknarzy

Z interesującą inicjatywą występują w dniu swego święta pracownicy przemysłu lekkiego. Dziś w godzinach rannych w Pałacu Sportowym udostępni się zwiedzającym Wystawę WYROBÓW PRZEMYSŁU LEKKIEGO, w której 33 zakłady z całej Polski, przedstawia konsumpcyjnym kilka tysięcy swych wyrobów. Wystawa, która potrwa do 17 kwietnia, będzie najbardziej aktualnym przeglądem dorobku zjednoczonego przemysłu lekkiego w zakresie rozwoju wzornictwa, poprawy jakości, a więc unowocześnienia procesów produkcyjnych.

Na wystawie będzie można obejrzeć to co najlepsze w branży skórzaniej, odzieżowej, „bawelniej”, „wełnianej”, dziewiarstwie, pończosznictwie, branży jedwabniczej i dekoracyjnej oraz w tkaninach technicznych w tym m. in. wiele nowości z zakresu odzieży ochronnej. Wyeksponowane zostaną szczególnie wyroby ze znakiem jakości, których w branży przemysłu lekkiego wyprodukowano w 1971 r. za blisko 6,5 mld zł.

Zorganizowanie tak szeroko zakrojonego przeglądu wyrobów, które uzyskały wysoką ocenę fachowców, stało się możliwe w związku z zakończeniem III Konkursu Jakości dla Kół Stowarzyszenia Włóknieniów Polskich. Do konkursu przystąpiło ogółem 12 tych ogniw. Wśród zdobywców nagród konkursu znajduje się m. in. wiele zakładów z Łodzi i województwa, w tym m. in. „Olimpia”, „Feniks”, „Elastica”, ZPB im. Marchlewskiego, „Mazovia”, Tomaszowska Fabryka Dywanów, Łódzkie Zakł. Włók. Przem. Terenowego.

Dobrym pomysłem organizatorów jest przygotowanie dla zwiedzających ankiety z nagrodami. Przyszli użytkownicy mogą więc na gorąco ocenić wysiłek producentów. Celem wystawy jest także spopularyzowanie przodujących osiągnięć w zakresie jakości wśród wszystkich wytwórców branży.

M. KR.

Nie będzie kary...

Obowiązujący od kilkunastu lat norweski kodeks karny przewidywał, że mężczyźni i kobiety żyjące wspólnie bez legalnego ślubu, podlegają karze do 3 miesięcy więzienia, czyli że „małżeństwo na wiarę” było dotychczas karalne. Dopiero przed dwoma tygodniami Izba Nizsza Stortingu 67 głosami przeciwko 13 postanowiła, iż paragraf kodeksu, mówiący o karalności takich małżeństw, ma być zniesiony. Decyzję tę muszą zatwierdzić obie izby parlamentu.

Tablice i kreda dla kobiet

W australijskiej miejscowości Wonthaggi w dyskretnych przybytkach oznaczonych kółkiem lub serduszkami umieszczono duże tablice i spory zapas kredy, aby kobiety odwiedzające te pomieszczenia mogły dać pełną ujście swym pasjom „pisarskim”. Decyzja ta została podjęta przez miejscowe władze gdy stwierdzono, że w ciągu półroczu wydano 300 dolarów na ścieranie nieczystych napisów w damskich toaletach.

Gorsze apetyty czy mniejsza podaż?

Tygrzysy grasujące u ujścia Gangesu w 1971 r. pożarły 27 ludzi, czyli o dwie osoby mniej niż w roku poprzednim. Informację tę podano w Kalkucie.

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temperatura od 5 do 12 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych. Jutro nieco cieplej. Słońce zajdzie dziś o godz. 18.40 a jutro weździe o 4.40. Imieniny obchodzą Anastazja i Bazyli.

Kronika wypadków

▲ Wczoraj w Łodzi na ul. Pabianickiej przy kolej obwodowej tramwaju linii 42 uderzył w tył tramwaju 28. Na skutek zdarzenia 2 pasażerki doznały obrażeń. Pomocy udzielił im Pogotowie.

▲ Przy zbiegu ulic Nowomieskiej i Północnej samochód osobowy „Warszawa” IS 13-69 na skutek nieuwzględnienia pierwszeństwa przejazdu zderzył się z samochodem „Trabant” IS 47-86.

▲ Na ul. Obrońców Westerplatte autobus „Jelcz” z MPK uderzył w „Żuk” IT 52-51. Straty znaczne, ofiar w ludziach nie było.

▲ Na ul. Armii Czerwonej 55

Urszula I. przebiegając jezdnię wpadła pod samochód „Trabant” 54-66 IB. Kobieta doznała obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

▲ Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Julianowskiej kierowca „Syreny” 23-65 IB spowodował zdarzenie z samochodem ciężarowym. Straty ok. 5 tys. zł.

▲ Na ul. Sienkiewicza przy wjeździe kierowca „Flata” 11-44 IS uderzył w tył „Warszawy”. Ofiar w ludziach nie było, straty są jednak poważne.

▲ W szkole przy ul. Zuchów podczas spawania zapaliła się makieta w piwnicy. Pożar sfiunio w zarodku. (kl)

Drugi dzień obrad XXIV Krajowego Zjazdu Delegatów

Stowarzyszenia Geodetów Polskich

Jak już informowaliśmy wczoraj, rozpoczęły się w Łodzi dwudniowe obrady XXIV zjazdu delegatów Stowarzyszenia Geodetów Polskich — organizacji ekupacyjnej w swoich szeregach fachowców pracujących w wielu galeziach naszej go-

spodarki. Obrady zjazdu, na który przybyli przedstawiciele władz państwowych i administracyjnych Łodzi i województwa, oraz resortów: rolnictwa, geodezji i kartografii, gospodarki terenowej i ochrony środowiska, MON — otworzył prze-

wodniczący ZG SGP — S. Pachuta.

W trakcie wczorajszych obrad wielu zasłużonych geodetów odznaczono odznakami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Złotymi i Srebrnymi Honorowymi Odznakami NOT oraz Honorowymi Odznakami Stowarzyszenia Geodetów Polskich.

Dziś, w drugim dniu obrad trwa dyskusja nad sprawozdaniem z działalności SGP, która wyłoni nowe kierunki działania. Zabierający głos kładi nacisk na problemy związane z integracją służby geodezyjnej, wdrażaniem postępu technicznego, a także nowe formy pracy społecznej. (mz)

LKS — Tekstylczyk (Iwanowo) oraz mecze mistrzowskie na boiskach Łodzi i województwa

W cieniu wielkiego meczu Polska — Bułgaria, na boiskach Łodzi i województwa odbywały się będą spotkania towarzyskie oraz mecze mistrzowskie prawie wszystkich klas rozgrywkowych.

Kibice, którzy stęsknili się już z pewnością za widokiem piłkarzy LKS, przyjadą zapewne jutro o godz. 11.30 (Al. Unii 2) na towarzyski mecz pierwszoligowców łódzkich z radziecką drużyną Tekstylczyk (Iwanowo). Ciekawie zapowiada się również przedmecz o godz. 10 między juniorami BGS Motor Weimar (NRD) i LKS.

Piłkarze II ligi w niedzielę rozegrają kolejne mecze mistrzowskie. Na własnym terenie wystąpi pabianicki Włóknarz, który spotka się ze swoim sąsiadem w tabeli, Garbar-

nia. Jesienią Włóknarz pokonał Garbarnię 2:0. Znaczenie trudniejsze zadanie czeka łódzki Start. W Poznaniu zmierzy się on z rewalacyjnym beniaminkiem II ligi Lechem. Poznań nie ukrywa swoich aspiracji pierwszoligowych, a i forma Lecha jest dość wysoka, stąd nawet remis przywieziony z Poznania będzie sukcesem balu-cich piłkarzy. W pierwszym meczu uzyskano wynik nie rozstrzygnięty 1:1.

Pozostałe mecze II ligi: Górnik — Huanik, Katowice — Nivka, Motor — Zawisza, ROW — Plast, Star — Gdynia, Śląsk — Urania.

Lider tabeli klasy międzywojewódzkiej Widzew grać będzie w Puławach z Wisłą. Również na wyjeździe Włóknarz — Łódź spotka się z Heimanem. Zamość. Natomiast Orzeł o godz. 11 grać będzie u siebie ze Złotych Pruszków, a Concordia o godz. 11.15 w Piotrkowie z Lublinianką.

Pozostałe mecze: Włóknarz B. — Stal, Wigry — Avia, Zyrardowianka — Ursus, Gwardia — Polonia. (m)

Otwarcie sezonu kolarskiego

Jutro w Zgierzu IV kryterium uliczne o puchar ZW ZMS otworzy oficjalnie sezon kolarski w naszym okręgu.

O godz. 9.50 odbędzie się defilada młodzieży zeimiesowskiej oraz kolarzy z pl. Kilińskiego na pl. 100 Stracanych, gdzie złożone zostaną wieńce i wianki kwiatków. Tam też nastąpi otwarcie Lata ZMS — 1972.

O godz. 10.30 z pl. Kilińskiego wystartują młodzieży, a następnie seniorzy i juniorzy. W związku z wysiłkiem komunikacji autobusowa w Zgierzu będzie jutro w godz. 10.30—14 zawieszona.

Dzisiejsze imprezy

Piłka nożna. Międzynarodowe zawody juniorów godz. 10 Motor Weimar (NRD) — Widzew i LKS — Lech Poznań, godz. 14.30, Lech — Motor, Widzew — LKS, boisko przy ul. Ogrodowej.

Pogon Zd. Wola — Lechia Tomaszów, liga okręgowa, godz. 15.30 w Zd. Woli.

Hokej na trawie. Budowlani Łódź — Górnik, I liga, godz. 15.30 w Parku Ludowym na Zdrowiu.

Przed meczem z Bułgarią

Wł. Lubański: Remis nas zadowoli, ale walczyć będziemy o zwycięstwo

Polscy piłkarze nie ukrywają swoich ambicji olimpijskich. Jasną jest bowiem sprawa, że występ na Olimpiadzie jest dla każdego sportowca wymarzeniem ukoronowaniem kariery. Dlatego też spodziewać się należy w Stariej Zagorze dobrej postawy polskich piłkarzy, do czego zresztą zmusi ich i renowany przeciwnik.

Włodzisław Lubański przed wyjazdem powiedział: „Uważam, że stać nas przynajmniej na wywalczenie remisu, chociaż walczyć będziemy o zwycięstwo. Koledzy są w dobrej formie i sadzę, że w meczu z Bułgarami wypadniemy dobrze”. Optymistą jest też Kazimierz Górski. W wypowiedziach obok wysokiej formy Kostki, Lubańskiego, Szoltyśka i Szymanowskiego podkreśla on korzystną postawę na treningach Jarosika. Przypuszczając więc należy, że obok Lubańskiego i Banasia właśnie Jarosik powinien wystąpić w ataku polskiej jedenastki w Stariej Zagorze. Spodziewać się także należy udziału w drugiej linii Deyna.

Rozpatrując szanse obu zespołów, podkreślić należy korzystny dla Polaków fakt rozgrywania pierwszego meczu na wyjeździe, a drugiego (7 maja) u siebie. Co prawda, podobnie było i w eliminacjach przed mistrzostwami świata w Meksyku, gdzie pierwszy mecz w Sofii przegraliśmy 1:4, a drugi w Warszawie wygraliśmy 3:0, co nam nie wystarczyło do awansu. Naszym jednak zdaniem, polscy piłkarze poczynili ostatnio pewne postępy, co dało się zauważyć chociażby w czasie łódzkiego meczu z NRD. Wysoka stawka spotkań z Bułgarią powinna wywołać w na-

szych zawodnikach dodatkowe sily. (s)

W piątek w Stariej Zagorze ogłoszono skład polskiej reprezentacji na niedzielny mecz. W bramce wystąpi Hubert Kostka, na obronie Antoni Szymanowski, Marian Ostafiński, Jan Wraży i Zygmunt Anczok, w pomocy Zygryd Szoltyśk, Kazimierz Deyna i Zygmunt Maszczyk lub Jerzy Kraska, w ataku Jan Banas, Włodzisław Lubański i Andrzej Jarosik.

Regres w tenisie stołowym?

Od wielu lat okręg łódzki przodował w kraju pod względem ilości zawodników uprawiających tenisa stołowego, a co za tym idzie mieliśmy prymat i w ich jakości. Na mistrzostwach Polski w 1969 r. Łódź zajęła I miejsce — mając 33 pkt., rok później byliśmy na trzeciej pozycji — 19 pkt., by w roku ubiegłym powrócić znów na I miejsce — 31 pkt.

W tym roku na mistrzostwach Polski w Pabianicach zawodnicy naszego okręgu wywalczyli zaledwie 16,5 pkt., zajmując IV miejsce w kraju. Podczas gdy w ubiegłym roku Łódź miała jeden tytuł mistrzowski (M. Butrymowa w grze pojedynczej) oraz dwa wicemistrzostwa (para Butrymowa — Lasota i — Garczyński), w tym roku musielimy się zadowolić jedynie tytułem wicemistrzowskim wywalczonym w debiut meczowym przez brać Fraczyków i wicemistrzostwem Z. Fraczyka w grze pojedynczej. Obaj ci zawodnicy reprezentują barwy łódzkiego Włóknarza. Po raz pierwszy od wielu, wielu lat łódzkie tenisiści stołowe nie wywalczyły na mistrzostwach ani jednego punktu, po raz pierwszy Łódź nie miała swoich reprezentantów w pierwszej

szóstce w grach mieszanych. Z pewnością sytuacja ta spowodowana została dużym odpięciem talentowanych zawodników z naszego miasta. Po odejściu Domicza, Jalochołowny, wyprowadzili się już do Lublina Grażyna Lasota, która w Pabianicach reprezentowała jeszcze barwy łódzkiego AZS. Zakończyła też karierę sportową Mirosława Butrymowa. Stąd w tej chwili poza braćmi Fraczykami nie ma w Łodzi zawodniczek czy zawodników zaliczających się do ścisłej czołówki krajowej.

Ta sytuacja sygnalizujemy już po mistrzostwach Polski działaczom ŁOZTS. Dobrze to pracujący związek i posiadający ofiarnych działaczy. Sądziemy więc, że sytuacja krytyczna, która wynikła na mistrzostwach Polski zostanie szybko zażegnana.

Przy okazji informujemy, że brać Fraczyków powołano do reprezentacji Polski na mistrzostwa Europy w Rotterdamie. Do tej pory Łódź na mistrzostwach Europy trzykrotnie reprezentowała M. Butrymowa (1964, 1966, 1968) i po raz I. A. Domicz (1968 r.) i Z. Fraczyk (1970 rok). Tak więc dla Stanisława Fraczyka występ w Rotterdamie będzie debiutem. (ms)

Hokejowe mistrzostwa świata

W piątek drużyny uczestniczące w hokejowych mistrzostwach świata grupy „A”, rozgrywanych na lodowisku w Pradze, zakończyły pierwszą rundę turnieju. Odbyły się dwa pojedynki. W pierwszym reprezentacja CSRS wygrała z Finlandią 5:3 (1:1, 2:1, 2:1).

W drugim meczu ZSRR pokonał Szwecję 11:2 (4:1, 3:1, 4:0).

TABELA		
1. ZSRR	9:1	45-9
2. CSRS	9:1	39-9
3. Szwecja	6:4	27-17
4. Finlandia	2:3	16-25
5. NRF	2:3	12-40
6. Szwajcaria	2:3	10-49

Dziś na hokejowych mistrzostwach świata grupy „A” w Pradze grają: Szwajcaria — CSRS i NRF — ZSRR.

Odwołano zawody żużlowe Gwardia — Start

Z powodu stale padającego deszczu kierownictwo sekcji żużlowej łódzkiej Gwardii postanowiło odwołać przewidziane na dzisiaj zawody o mistrzostwo II ligi żużlowej między Gwardią i Startem Gniezno. Mecz ten odbędzie się prawdopodobnie 6 maja. Zakupione w przedsprzedaży bilety ważne będą na mecz ze Startem, bądź na wcześniejsze spotkanie 30 km. z Unią Leszno. Ew. zwrot pieniędzy codziennie w sekretariacie klubu.

RAPORT TYGODNIA



Nareszcie Zarząd Inwestycji Miejskich przekazał budowlanom większość potrzebnych placów budów pod domy mieszkalne. Tak się pechowo składa, że dopiero w tej chwili budowlani dysponują terenami, na których mają wznosić 6 tys. izb mieszkalnych jeszcze do końca bież. roku. Stanowi to 24 proc. planu rocznego. Tak ustalony plan przygotowania placów budów wpłynął na ustalenie planu budowlanych na IV kwartał w wysokości 38 proc. planu rocznego. Mamy więc niejako usankcjonowaną planem szturmowszczyznę, która, jak wiadomo, niczego dobrego na ogół nie przynosi.

Spośród tych oddanych placów, 5 otrzymało kilka dni temu Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowanego. Są to place dla osiedla RSM „Lokator” na osiedlu Zgierska — Stefana. Tam mają być oddane w grudniu domy mieszkalne typu „Dąbrowa-70”.

Takie masowe oddawanie placów budów wpłynie na szczyt robót uzbrojeniowych. Sprzętu nam nieco wprawdzie przybyło, ale w ilości przewidywanej na roboty prowadzone w toku normalnym a nie w atmosferze szczytu. Tym bardziej, że szczyt ten potrwa około dwóch miesięcy.

Skoro jesteśmy przy uzbrojeniach, nadmienimy, że załoga ŁPM rozpoczęła prace przy doprowadzaniu pierwszej nitki gazowej do wznoszonego budynku mieszkalnego nr 2 na osiedlu Retkinia (róg Oszczepowej i Koczańskiego). Budynek ten wznosi Kombinat Budowy Domów z elementów wyprodukowanych w Fabryce Domów, znajdującej się aktualnie w stadium wykończenia. Nitka gazowa nitką, doprowadzenie gazu do nowego domu zależy także od doprowadzenia gazu do granic osiedla. To już nie sprawa ŁPM ale miasta.

Na budowie SDM — koparka Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1 kopie dół pod fundamenty pierwszego domu. Kopie powoli bo brak chwilowo dostatecznej ilości wywozów na wywożenie ziemi. Budowlani czekają na dokumentację techniczną na ławę fundamentową, którą „Miasoprosjekt” ma dostarczyć do końca kwietnia.

Generalny projektant SDM potwierdził informację o dostarczeniu dokumentacji ławy fundamentowej przed 1 maja. Przy okazji poinformował nas o tym, że „Miasoprosjekt” do końca maja odda rysunki robocze konieczne do zbudowania tzw. stanu zerowego (piwnice, garaże — do parteru), a potem w miarę potrzeb i możliwości wykonawcy, inne fragmenty budynku — do końca października.

Hotel Miejski rośnie w optymistycznym tempie. Załoga ŁPBM nr 1 montuje już siódme piętro — w tym szóstę z prefabrykatów. Prace przebiegają terminowo i bez większych zgrzytów, mimo że budowa hotelu wymaga wykonywania wielu tzw. mokrych procesów. W ciągu 2 miesięcy wzniesiono 6 kondygnacji prefabrykowanych i jedną monolityczną. Z tego wniosek, że do połowy czerwca należy się spodziewać zmontowania ostatniego — trzynastego piętra hotelu.

Powołany został w Łodzi na nowo powstałe stanowisko pełnomocnika generalnego dyrektora Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Centrum” mgr inż. budownictwa lądowego — Bogdan Woś (41 lat). Inż. B. Woś był do tej pory dyrektorem „Chemobudowy”. Jego miejsce na tym stanowisku zajął mgr inż. Leon Karewicz.

Zjednoczenie „Centrum” obejmuje swoim zasięgiem przedsiębiorstwa znajdujące się na terenie trzech województw. AP

Dzień Włókniarza, święto 600-tysięcznej armii pracowników przemysłu lekkiego, w tym ponad 100 tysięcy łódzkich włóknarzy, jest znakomitą okazją. Okazją do prezentacji całemu społeczeństwu spraw i problemów dla włóknarzy najistotniejszych.

P o doświadczeniach ubiegłego roku zmienił się symbol przemysłu lekkiego i włókienniczej Łodzi. Romantyczną prąśniczkę, w stylu bohaterki moniuszkowskiej pieśni: „Kręć się, kręć wrzeciono, wóć się tobie wóć...”, wyparła ciężko pracująca na trzy zmiany kobieta, zaganiana i zaharowana, której trzeba pomóc. W świadomości społecznej utkwiły na ogół fakty obrazujące specyficzną — kobiecą, strukturalną, potrzeby inwestycyjne przemysłu lekkiego, trudne warunki pracy — najczęściej tryzmiarowej, hałas, pył, gorąco, dysproporcje w placach i świadczeniach socjalnych. Dziś nie zmyli już nikogo nazwa „przemysł lekki”. Skoro tak — można i trzeba uczynić krok następny: zobaczyć włóknarzy inaczej.

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy wiele się bowiem zmieniło. I w sensie liczbowo uchwytym — pewnej poprawy sytuacji materialnej, zwłaszcza w niektórych grupach zawodowych, pewnej poprawy warunków pracy — zwłaszcza w niektórych przedsiębiorstwach, poważnej poprawy w dziedzinie zrównania świadczeń socjalnych, w umiejętności planowania przyszłego rozwoju itp. I w sensie niewymiernym — a równie ważnym, jeśli nie ważniejszym: zmiany stosunku włóknarzy do ich własnych spraw i problemów. Styl pracy nowego kierownictwa partii i rządu uświadomił włóknarzom, że można sprawać dla nich istotne — rozwiązywać inaczej. Uwierzyli w rangę „ich” przemysłu i własnych bolączek. To, co przedtem wydawało się nieodwracalne, i jako takie traktowane na zasadzie „tak już musi być”, zostało zaliczone do „spraw do załatwienia” — w bliższej bądź dalszej przyszłości.

Chodzi tu zarówno o sprawy drobne, jak i generalne — place, czas pracy, zmianowość. W ciągu stosunkowo krótkiego czasu nastąpiły więc daleko idące zmiany w świadomości włóknarzy i konsekwencje tego są ogromne. Pewnie nie przemysłowe pociągnięcia i decyzje, które jeszcze kilka miesięcy temu przesyły bez echa, mają daleko idące reperkusje. A ich autorzy czują na własnej skórze, że pracować i działać po staremu naprawdę nie można.

„Ludzie patrzcie nam na ręce” — usłyszałem w jednym z zakładów, w dyrekcji. Patrzą i myślą. Oceniają i doceniają to, co już zrobiono. Znają cenę kolejnych decyzji z ubiegłego roku, pamiętają o cofnięciu grudniowej podwyżki, o dwu dniach wolnych dla matek — robotnic, o zniesieniu premii pro-

gresywnej, opłacaniu wolnych sobót itp. Pamiętają też każdą z zapowiedzi i obietnic, jakie towarzyszyły ubiegłorocznym dyskusjom — w tym dyskusjom przedzjazdowym, na temat przyszłego kształtu przemysłu lekkiego i pozycji społeczno-zawodowej jego pracowników.

To nieprawda — jak twierdzą niektórzy, że włóknarze wołają tylko: „dajcie!” — rozwijając przy każdej okazji wachlarz niepodważalnych zresztą, potrzeb. Ale prawda jest, że ogromnie sobie cenią konsekwencje w działaniu i jej braku nie darują, wypomną go kierownictwu wydziału, zakładu, zjednoczenia, resortu. Wielokrotnie spotkałam się na przykład z takim stanowiskiem w zakładach: w ubiegłym roku zrobiono wiele, to fakt niezaprzeczalny. Zmieniło się to i tamto — tu następująca zdziwiająco dokładne wyliczenia. Ale były to działania w większości doraźne, niekiedy wręcz wymuszone sy-

fikacyjnych robotników wraz ze zmianą tabel godzinowych stawek plac. Pozwoli to na podwyższenie udziału wynagrodzenia zasadniczego w zarobkach oraz ustalenie właściwych proporcji plac między poszczególnymi zawodami. Prace nad doskonaleniem taryfikatorów i systemów plac, nie tylko w lekkim, ale i innych przemysłach — trwają. Jest więc realna szansa na to, że proporcje placowe między różnymi gałęziami przemysłu będą bardziej niż obecnie prawidłowe, a przemysł lekki zajmie w hierarchii placowej należne mu „po sprawiedliwości” społecznej miejsce.

Równanie do innych w pozostałych dziedzinach np. potrzeb socjalnych, wymaga poważnego przeanalizowania roli i kryteriów przyznawania dotacji budżetowej, będącej podstawowym źródłem funduszy socjalnego. Pokrywa się z niego koszty eksploatacji domów czasowych i ośrodków kolonijnych, klubów i

Koncepcja poprawy warunków pracy — równie wymaga jak się wydaje bieżącego doskonalenia. Jest bardzo pięknie opracowany resortowy program walki z hałasem, bardzo przekonywający — program poprawy klimatyzacji i transportu wewnątrzzakładowego — oba uzależnione od sprawnego wybudowania dwu zakładów — w Łodzi i Zgierz, mających produkować potrzebne urządzenia. Nie do pracownicy wydaje się natomiast program poprawy stanu oświetlenia. Przeciętnie rocznie wymianie winno podlegać 1,5 mln sztuk świetlówek. Przydział świetlówek na I półrocze br. wynosi... 400 tys. sztuk. Trudno wymagać dobrej produkcji — po ciemku i zadowalać się niebył jasną perspektywą poprawy.

Warto może również zastanowić się jak zmieniać ustawienie i rozstawienie maszyn i ludzi, pod kątem poprawy warunków pracy. Na razie cały ten problem upraszcza się, sprowadzając go do klimatyzacji bądź hałasu. A przecież zdarza się i tak, że wyrzucenie kilku maszyn, czy zmiana ilości obsługiwanych przez robotnika urządzeń, mogłoby przynieść szybką i niekiedy bardziej odczuwalną poprawę.

Trzecia ze spraw podstawowych — perspektywiczna polityka techniczna i społeczna resortu, wymaga dopiero stworzenia jakiejś koncepcji, oparcia się o jakąś prognozę. Opracowywany, a wciąż właściwie nie opracowany program przyszłego rozwoju łódzkiej „bawełny”, bądź program, przekwalifikowywania pracowników w związku z likwidacją starych obiektów — którego jeszcze dotychczas nie ma, są tu klasycznym przykładem. Nie ma także — i to również należałoby włączyć do prac resortu, określonej koncepcji polityki społecznej, powiązanej z polityką kadrową. Wiadomo np., że kobieca struktura załóg, ich wiek i stan zdrowia wymagają zmian organizacyjnych wewnątrz przedsiębiorstwa. Wydzienienia partii maszyn, czy oddziału dla osób „nie mieszczących się” w tryzmiarowym rytmie pracy np. matek małych dzieci, osób skierowanych do tzw. lepszej pracy i in. Mądre rozwiązania organizacyjne powinny więc umożliwić rozwiązywanie nabrańskich spraw socjalnych. Są to oczywiście sprawy trudne. Podnoszę je w dniu święta, wiedząc jak ważne są dla włóknarzy. I — tak jak włóknarze wierząc, że wspólnym wysiłkiem uda się je stopniowo rozwiązać. Pod jednym warunkiem: dostrzegania ich na co dzień, na każdym nie tylko najwyższym, szczeblu.

IRENA DRYLL

Włocławski fałans



Na zdjęciu: piękny fałansowy dzban z Włocławka. CAF — Gili

Prawo i życie

Nie podejmuję dyskusji w celu sprostowania pewnych zarzutów zawartych w listach, które nadeszły do redakcji po ukazaniu się felietonu „Pieski świat”. Klade je na karb niepełnego zrozumienia intencji mojej publikacji. Muszę jednak stwierdzić dobitnie, że nie występowałam przeciwko psom (swojego też nie gnębię — jak się tego po mnie spodziewa p. Z. Janiszewska) lecz przeciwko nieporządkom, które przez lekceważenie czworonożnych przyjaźni wynikają z pozostawiania ich samopas. I tak właśnie rozumiała moje intencje większość Czytelników — zwłaszcza mieszkańców nowych osiedli — przesyłając mi podziękowanie za podjęcie tego tematu.

W innych listach — Czytelnicy przeprowadzają porównania pomiędzy nieporządkami, którym winne są psy a niechlujstwem powszechnym, które zawdzięczamy ludziom. Pisze pani dr R. G. (nazwisko i adres do wiadomości redakcji).

„Od momentu przeczytania felietonu ogarnęła mnie obsesja: wchodzić do swojego domu i patrzeć — w kacie bramy nasusiał jakiś pijak, na klatce schodowej, po niedawnej sjeście towarzyskiej złotej młodzieży leżą niedopałki papierosów i brudne papierki. Nie mówię już o malunkach na ścianach świeżo po remoncie. Przykładów naszego niechlujstwa można by cytować bardzo dużo. Na rogu ul. Północnej i parku tzw. „Śledzia”, stoi budka z piwem, a dookoła niej cały wianuszek pijaków (też porządnie brudnych). Coraz odrywa się jakaś zapluta figurka i pędzi w jesz-

cze nie zazielenione krzaki. Wiadomo po co. Czyżby oni nie niszczyli krzewów, nie deptali trawy? A te porozbijane butelki, gesto zaścilażące trawniki i zieleńce (po pijanych pieskach?).

Nie neguję słusznych rozporządzeń nowego Kodeksu Wykroczeń — nie niszczyć trawników, zieleńców, wyprawdzać psy poza tereny zabudowań. Tylko gdzie można wyprowadzać psy w gęsto zabudowanym mieście Łodzi? Proponuję wydzielić specjalne miejsca z napisem: „tylko dla piesków — pijakom i chulig-

wszystkim obywatelom, którzy chcą my żyć spokojnie i czysto?”

Gwarantuję nam to nowy Kodeks Wykroczeń. „Kto ze złośliwości lub swawoli utrudnia lub uniemożliwia korzystanie z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego, a w szczególności uszkadza lub usuwa przyrząd alarmowy, instalację oświetleniową, zegar, automat, telefon, oznaczenie nazwy miejscowości, ulicy, placu, lub nieruchomości, urządzenie służące do utrzymania czystości lub ławkę — podlega karze aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Świat „pieski” i... ludzki

nom wstęp wzbroniony”. Należy karać właścicieli wypuszczających psy luzem. Wałęsają się biedne po ulicy, głodne, niekiedy zmarznęte, będąc przykładem ludzkiego okrucieństwa.

Niepokoi mnie jedno w tym wszystkim: wiemy jak będzie karany „pieski świat”, a co z „ludzkim”? Chciałabym się dowiedzieć, kiedy przepaszczuje się po czysto zamiecionych ulicach, bez obawy, że wiatr dmuchnie mi w twarz brudnymi papierami i że przejdę spokojnie koło kiosku z piwem nie nagabywana przez oślinionych pijaków, kiedy w bramie chuligan nie podstawia mi nogi, a milusińskiego będę mogła skarcić za niszczenie klatki schodowej, naszego wspólnego dobra. Właśnie, kiedy? Myślę, że wtedy, kiedy 2 tys. złotych kary zapłaci także pijak za zanieczyszczenie bramy, czy parku, mama małego chuligana za niedopilnowanie dziecka, dozorca za brak porządku na chodniku. I czy to gwarantuje Nowy Kodeks Karny — nam,

(art. 143). W razie popełnienia wykroczenia można orzec obowiązek zapłaty równowartości wyrządzonej szkody albo obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego.

§ 1 art. 144: „Kto na terenach przeznaczonych do użytku publicznego niszczy lub uszkadza roślinność albo deptce trawnik lub zieleńiec, lub też dopuszcza do niszczenia ich przez zwierzęta znajdujące się pod jego nadzorem — podlega karze grzywny do 2 tys. złotych albo karze nagany”.

Art. 145: „Kto zanieczyszcza lub zaśmieca miejsce dostępne dla publiczności, a w szczególności drogę, ulicę, plac, ogród, trawnik lub zieleńiec — podlega karze grzywny do 1000 zł, albo karze nagany”.

A teraz coś dla dozorców:

Art. 117 Kodeksu Wykroczeń głosi: „Kto mając obowiązek utrzymania czystości i porządku w obszarze nieruchomości nie wykonuje swoich obowiązków lub nie stosuje się do

wskazań i nakazów wydanych przez właściwe organy w celu zabezpieczenia należytego stanu sanitarnego i zwalczania chorób zakaźnych — podlega karze grzywny do 3 tys. zł albo karze nagany”.

I jeszcze: „Kto umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdawnymi do użytku mienie społeczne lub cudze mienie, jeżeli szkoda nie przekracza 500 zł — podlega karze aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny (art. 124).

Kodeks Wykroczeń nie zawiera jednak przepisów grożących karą pijakom i chuliganom, którzy gromadzą się w klatkach schodowych, w bramach, parkach czy wręcz na ulicach i tam piją wódkę, palą papierosy i manifestują pogardę dla porządku. Możemy jednak oczekiwać od Rady Narodowej, że wprowadzi odpowiednie przepisy ograniczające „swobody obywatelskie” w tej mierze.

Jest w tym wszystkim jednak coś ponurego: coraz więcej dziedzin naszego życia ujmują się w zakazy, nakazy, ostrzeżenia, zagrożenia karne. Pani Janiszewska pisze: „Za granicą byłam i tam o psy ludzie się bardzo troszcza — chodzą po trawie i leżą na trawie, ale tam jest trochę wyższa kultura niż u nas”...

Właśnie o kulturę chodzi, chociaż nie jestem pewna, że jej wykładnikiem jest jedynie pozostawienie nieograniczonej wolności psom. W większości państw nie widać napisów w rodzaju: „nie niszczyć zieleni”, „nie deptać trawników”, „nie śmiecić” i nie ma potrzeby przypominać ludziom o konieczności utrzymywania porządku. U nas walka z niechlujstwem przybiera formy administracyjno-karne. Może tym sposobem dojdziemy do wytworzenia najprostszych nawyków kulturalnych?

ZOFIA TARNOWSKA

Plenum DK FJN Śródmieście

Walka o łódzkie centrum

WZORAJ POD PRZEWODNICTWEM A. JAKLICZA OD-
BYŁO SIĘ PLENARNE POSIEDZENIE
KOMITETU FJN ŁÓDZ-ŚRÓDMIEŚCIE, POSWIECONE OMO-
WIENIU ROZWOJU MODERNIZACJI DZIELNICY ŚRÓD-
MIEJSKIEJ W LATACH 1971-75.

Przygniatająca większość 683 na powierzchni dzielnic śródmiejskiej zajmuje stara pokapitałistyczna zabudowa; chaotycznie usytuowane domy mieszkalne, fabryki, placówki oświatowo-kulturalne i socjalne. Ani jeden z 300 zakładów przemysłowych nie jest oddzielony strefą ochronną. Natężenie hałasu w wielu punktach przekracza dopuszczalne normy. Przemysł emituje w powietrze znaczne ilości pyłu i gazów, a zwarta zabudowa uniemożliwia należyte przewietrzenie. W rejonie Dworca Fabrycznego rocznie spada 3 tys. ton pyłu na kilometr kw. Z ogólnej liczby budynków mieszkalnych ponad połowa została wybudowana przed rokiem 1900. W tym stanie technicznym znajduje się blisko 24 proc. wszystkich domów, prawie połowa zakładów gastronomicznych i punktów usługowych oraz wiele sklepów. Po wyburzeniu jednych domów rozpada się przyległe, gdyż konstrukcja budynków jest „oszczędnościowa”, często bez odpowiednich fundamentów. W Śródmieściu mieszka blisko 130 tys. obywateli. Średnio przypada 19,3 tys. osób na kilometr kw., a w rejonie Pl. Wolności 30 tys. osób, co jest rekordem. W Śródmieściu pracuje więcej ludzi niż tu mieszka. Przez gęstą sieć

ulic przebiegają wszystkie trasy komunikacji miejskiej. W minionym 10-leciu niemal wyłącznie ograniczono się do ochrony istniejących budynków i tylko częściowo je modernizowano. Remontami kapitalnymi objęto połowę obiektów. Intensywniej natomiast modernizowano nawierzchnie ulic i uzupełniano sieć wodociągowa, kanalizacyjną, ciepłowniczą i gazową. Znaczenie poprawiono oświetlenie ulic.

Od roku 1967 podjęto próby przebudowy Śródmieścia. Powstał Teatr Wielki, rozbudowano Operetkę, zbudowano gmachy wyższych uczelni, kilka biurów, rozpoczęto budowę osiedla przy ul. Matejki. Nie wybudowano jednak w tym okresie ani jednej placówki służby zdrowia, przedszkola, żłobka, a od 10 lat ani jednej szkoły.

Dopiero kierunki działania przyjęte w raporcie Komisji Partyjno-Rządowej ujmuje sprawę kompleksowo stwarzając szansę uzyskania pełnego efektu, powstania centrum godnego dynamicznie rozwijającego się miasta.

Dotyczy to m. in. rozwiązania problemów komunikacyj-

nych, zwłaszcza na trasie wschód-zachód.

Dla częściowej poprawy przejeźdźliwości, do roku 1975 miała być poszerzona trasa Narutowicza — Zielona na odcinku od Sienkiewicza do Al. Kościuszki i Główna od Kilińskiego do Targowej. Wymaga to poważnych wyburzeń, a nie ma ich w planie na rok bieżący. Trudno więc liczyć na zakończenie tych robót w bież. 5-lacie. Układ komunikacyjny północ-południe jest bardziej sprawnym, a przebudowa trasy ul. Zachodniej i Al. Kościuszki znacznie zaawansowana. Jednakże dopiero w tym roku projektanci określili trasę niezwykle ważnego przebiegu Al. Kościuszki do Wolczanek, którego realizacja powinna być rozpoczęta jak najszybciej. Do tego jednak konieczna jest likwidacja odlewni ZM Im. Strzeleckiego. Modernizacja trasy północ-południe czeka jeszcze na ostateczne sprezyzowanie.

Zgodnie z raportem powinna nastąpić rekonstrukcja śródmiejskiego przemysłu. W latach 1971-75 powinno zakończyć się budowę nowych siedzib dla Zakładów im. Próchnika i im. Fornalskiej, a do roku 1977 wyburzyć starą „Telmenę”. Komisja ustaliła, że trzeba wygasic produkcję w 16 zakładach i spółdzielniach. Należałoby też jak najszybciej ustalić, które zakłady mogą budować swe nowe obiekty w centrum, jak na przykład „Telmena”. Ciekawa jest propozycja Zjednoczenia Przemysłu Dzielnicowego i Południowego dotycząca budowy w Śródmieściu dwóch zakładów konfekcjonowania dzianin.

Ośrodek Handlowo-Usługowy „Centrum” pozostaje nadal w sferze bardzo ogólnych koncepcji urbanistycznych. Istnieje niebezpieczeństwo, że ta jedna

z najważniejszych inwestycji miejskich realizowana od kilku lat nie będzie zakończona w tej 5-lacie.

W śródmieściu istnieje konieczność rozwinięcia na szeroką skalę budownictwa mieszkaniowego. W planie do roku 1975 przewiduje się wybudowanie prawie 5 tys. izb. Jest to trudne zadanie, a obecny stan zaawansowania prac nie jest zadowalający i potrzeba będzie pełnej mobilizacji by przezwyciężyć występujące trudności organizacyjne, nadrobić zaległości i nie dopuścić do powstania sytuacji mogącej zagrozić planowi przebudowy jako całości.

Walka o łódzkie centrum wchodzi obecnie w niezwykle ważną fazę i dlatego nie można sobie pozwolić na wszelkiego rodzaju „poślizgi”, nieprzemysłane decyzje, gdyż wszystko to zwiększa koszty i powoduje dalsze komplikacje. Referat, którego fragmenty wykorzystaliśmy wyżej, wywołał ożywioną dyskusję. Warto dodać, że problemy rozwoju i modernizacji dzielnicy śródmiejskiej podjęte zostaną na najbliższym plenarnym posiedzeniu KD PZPR. Ma ono zakończyć się od filmem ilustrującym tempo budownictwa w centrum naszego miasta. (Kas.)

Uwaga, rodzice!

277-50 informuje

Zgodnie z życzeniami rodziców szukających odpowiedzi na liczne pytania związane z zapisami do szkół ponadpodstawowych, warunkami przyjęć itp. — Kuratorium zmieniło dawny numer swojego specjalnego punktu informacyjnego. Obecnie zamiast przez centralę dzwonić można po informacje na nr bezpośredni: 277-50 lub uzyskać je osobiście w Kuratorium — Piotrkowska 104, II piętro, pokój nr 229.

WAŻNE TELEFONY	
Informacja telefoniczna	05
Straż Pożarna	03, 666-41, 595-53, 499-90, 257-77
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
TEATRY	
WIELKI — godz. 19 „Białowłosa”	
POWSZECHNY — godz. 16 „Ociecie królowej”, godz. 19.15 „Perła”	
NOWY — godz. 19.15 „Prometeusz”	
MALA SALA — godz. 20 „Ofiary obowiązku”	
JARACZA — godz. 15 „Ania z Zielonego Wzgórza”, g. 18 „Hamlet”	
MALA SCENA — nieczynna	
TEATR 715 — godz. 19.15 „Trędowata”	
OPERETKA — godz. 19 „Kaper królewski” (od lat 16)	
ARLEKIN — godz. 17.30 „Wesoła maskarada”	
PINOKIO — g. 17.30 „Rycerz złotego słonia”	
FILHARMONIA (Narutowicza 20) — godz. 19.30 Koncert symfoniczny — ork. PFL muzyki węgierskiej Abonament A 21. Dyrygent — Janos Sander (Węgry). Solistka — Gabriella Torma — fortepian (Węgry). W programie: B. Bartok — Obrazki węgierskie, Fr. Liszt — Danse macabre, Z. Kodaly — Wariacje na orkiestrę (1938).	
MUZEA	
SZTUKI (ul. Włcockiego 36) — godz. 9-15	
HISTORIACH RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — nieczynne	
HISTORIA WŁOŚNIENIWA (Piotrkowska 282) — godz. 10-17	
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — godz. 10-15	
EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) — godz. 10-17	
ŁÓDZKIE ZOO	
czynne w godz. 9-19 (kasa czynna do godz. 18)	
PALMIARNIA — czynna godz. 10-17	
KINA	
BALTYK — „Zwariowany weekend” od lat 11 (franc.) godz. 18, 12, 14, 16, 18, 20	
LUTNIA — „Charly” (USA) od lat 14, godz. 10, 12.15, 14.20, 16.45, 19	
POLONIA — nieczynne	
WISLA — „Zaraza” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30	
WŁÓKNIARZ — „Kochanka buntownika” od lat 18 (wl.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20	
WOLNOŚĆ — „Reżnik” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20	

Popularne w naszym mieście Towarzystwo Przyjaciół Łodzi, zgodnie ze swoim statutem, stawia sobie za zadanie krzewienie miłości do naszego rodzinnego miasta a przez to do kraju ojczystego. Cel szczytny i konsekwentnie realizowany. Działalność swoją prowadzi TPL poprzez inicjatywę kilku sekcji, z których każda wytyczyła sobie własny program działania.

Tak więc sekcja tradycji łódzkiej (prowadzona przez Zdzisława Konickiego) organizuje wykładki po mieście, odczyty na temat przeszłości naszego miasta i troszczy się o stan jego zabytków. Jej zadaniem jest zorganizowanie w Łodzi zjazdu towarzystw regionalnych, a w związku ze zbliżającym się 550-leciem powstania Łodzi wystąpiła z projektem zorganizowania specjalnych „Dni Łodzi”. Ona też przypomina, że niezmienne aktualna jest w Łodzi sprawa budowania skansenu itp.

Z kolei sekcja szkolna, której przewodniczy mgr Janina Gmeł, znalazła różnorodne formy, aby zainteresować młodzież zarówno przeszłością Łodzi jak i przyszłością rozwijającego się miasta. Jej zadaniem jest też konsekwentne organizowanie na ten temat odczytów, konkursów, wystaw, spotkań. Ona również opieką miejsc pamięci narodowej rozproszonych po mieście, montuje imprezy filmowe itd.

Razem Łodzi przyjaciele

Od 10 lat szczególnie ożywioną działalność prowadzi Klub Miłośników Teatru, którego kierownikiem i sercem jest mgr Krystyna Bobrowska. Bardzo też popularne stały się w naszym mieście prowadzone przez nią akcje, wycieczki, spotkania z ludźmi teatru, odczyty, wystawy. Niezwykle pożyteczny jest opracowany przez Klub wspólnie z Katedrą Teorii Literatury UL prowadzony przez prof. dr Stefanię Skwarczyńską, cykl wykładów poświęconych problemom teatru XX wieku, przy czym prelegentami są tu wybitni pracownicy naukowi UL. Z jego inicjatywy ufundowano w swoim czasie Srebrną Łódź nadawaną rokrocznie z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru najlepszymu przedstawieniu łódzkiemu. Wydał on również ostatnio kilka okazyjnych druków (plakaty, „200 lat sceny”, „50 lat historii teatru łódzkiego”).

Natomiast Sekcja Łodzi Współczesnej organizuje m. in. dyskusje z architektami i urbanistami na temat przebudowy naszego miasta, a Klub Miłośników Muzyki organizuje kameralne koncerty, spotkania z wybitnymi muzykologami.

TPŁ, którego prezesem jest red. Siergiusz Klaczko, nawiązuje również owocne kontakty z innymi towarzystwami regionalnymi.

Jutro, w niedzielę, o godz. 10 w sali obrad Prezydium RN m. Łodzi (Piotrkowska 104) odbędzie się walne zebranie członków TPL połączone ze złożeniem sprawozdania oraz wyborem nowych władz. Sympatycy miłe widziani.

Zyczymy pomyślnych obrad!

M. J.

Obiady abonamentowe w „Śródmiejskiej”

W związku z remontem „Europy” obiady abonamentowe (15 zł) sprzedawane będą obecnie w restauracji „Śródmiejska”. Karty abonamentowe do

nabyć u kierownika lokalu. Dodajmy, że cena ta jest tylko i wyłącznie skalkulowana za sam obiad bez dodatku za obsługę. (J. Kr.)

ZACHĘTA — „Przygody misia Yogi” od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14, 16 „Stonecznik” od lat 14 (wl.) godz. 18, 20.15	POPULARNE — „Przywilej” od lat 16 (ang.) godz. 16.45, 19
BALTYK — „Pamiętnik szalonej gospodyni” (USA) godz. 20, 22	PRZEDWIOSNIE — „Złota wdówka” (fr.) od lat 16, godz. 11, 13.15, 15.30, 17.45, 20
MUZA — „Orzeł w klatce” (USA-jug.) godz. 22	POKÓJ — „Hajducy kapitana Angela” od lat 14 (rum.) g. 15.30, 17.30 „Gott mit uns” od lat 16 (jug-wl.) godz. 19.30
POKÓJ — „Mayerling” (franc.) godz. 21.30	PIONIER — „Kryzys” od lat 11 (pol.) godz. 10 „Damski gang” od lat 16 (ang.) godz. 13.15, 15.30, 17.45, 20
WOLNOŚĆ — „Koniokradzy” (USA) godz. 22	REKORD — „Móza” od lat 14 (franc.) godz. 9.45, 11.45, 14, 16.15 „Zabijcie czarną owcę” od lat 16 (pol.) godz. 18.15, 20
1 MAJA — „Kobieta kot” od lat 16 (jap.) godz. 15.30, 17.45, 20	ROMA — „Spartakus” od lat 16 (USA) godz. 11, 14.30, 18.15
STUDIO — „Podziemi pod specjalnym nadzorem” od lat 18 (czech.) godz. 17, 19.30	SOJUSZ — „Przygody Tomka Sawyera” od lat 11 (rum.) g. 17 „Perła w koronie” od lat 14 (pol.) godz. 19
TATRY — Pożegnanie z filmem „Upiór z Morrisville” od lat 14 (czech.) godz. 10, 12, 14 Bajki „Maly artysta” godz. 15, 17. Pożegnanie z filmem	STOKI — „Brylanty pani Zuzi” od lat 16 (pol.) godz. 16, 18, 20
	STYLLOWY — nieczynne
	SWIT — „Ryszard Lwie Serce i krzyżowcy” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30 „Mściciel z Przełęczy Góry” od lat 16 (jug.) godz. 20

DYZURY APTEK
Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Piotrkowska 193, Gdańska 92, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 53a, Obr. Stalin-gradu 15.

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzelnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzelnica Polesie oraz z dzelnicy Śródmieście poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 259.

Szpital im. H. Wolf — ul. Zagłębicka 34/36 — dzelnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzelnica Widzew.

Chirurgia ogólna — Szpital im. Pasteura (Wigury 19)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dzelnica — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medyczny Pracy (Teresy 8).

NOCNA POMOC LEKARSKA
Nočna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

15-tysięczny lokator „LOKATORA”



Dwa lata temu RSM „Lokator” uroczystie przekazywała klucze do dziesięciotysięcznego mieszkania wybudowanego po wojnie. Wczoraj w wieżowcu nr 217 na Zubardzu przy ul. Wrzesińskiej 65 odbyła się kolejna tego typu uroczystość. Prezes S. Borkiewicz wręczył klucze do M-3 piętnastotysięcznemu już lokatorowi tej najstarszej w Łodzi spółdzielni. Jest nim inż. Andrzej Krysiak — pracownik Biura Projektów Przemysłu Włókienniczego. W milię tej uroczystości uczestniczył m. in. przewodniczący Prezydium DRN Bałuty — J. Surmacki, przew. ZO CZSBB — Cz. Głabski, a także przedstawiciel przedsiębiorstwa, które dom budowało — LPBM nr 3. Piętnastotysięczny lokator oprócz kluczy otrzymał także od swojej spółdzielni w prezencie wmontowane meble kuchenne.

Lokatorem nr 14.999 jest p. A. Murawski, pracownik Spółdzielni Pracy „Renoma”, 15.001 — p. M. Świrńska (pracownik ZPP „Zenit”). Oba panie spółdzielnia ofiarowała bony towarowe po 1000 zł.

Foto A. Wach

Powal z Taczewa zaprasza...

„Przed wyjazdem na tournée do Finlandii, 16 bm. (niedziela) o godz. 19.00 w Klubie „Kieks” na osiedlu Lumumby, Studenckie Studio Piosenki „Song-Band” im. Powal z Taczewa prezentuje 4-godzinny program zatytułowany „Specjalnie dla Was”. Znajdą się w nim światowe przeboje muzyki „pop”, mini recitale piosenkarzy studentów, polski folklor muzyczny, Tango Love Story (program kabaretowy, ale do tańca) i „Sny” — program bluesowy.

Bilety do nabycia codziennie w Komisji Kultury RO ZSP Piotrkowska 77.



1-majowe znaczki już w sprzedaży

Z okazji zbliżającego się święta 1-majowego PUPIK „Ruch” wydało sześć znaczków. Wykonane w metalu o oryginalnych kompozycjach plastycznych połączyły 1 Maja z barw-

nyimi flagami lub kwiatami o barwach narodowych. Jak informuje łódzka dyrekcja „Ruchu”, wszystkie podległe jej placówki dysponują ilościami wystarczającymi dla potrzeb

miejscowych zakładów, instytucji, przedsiębiorstw, organizacji politycznych i społecznych. Cena jednego znaczka wynosi 2,80 zł. (r)

Jakie przygotowania poczyniono już do tegorocznej akcji kolonijnej? Ile łódzkich dzieci będzie mogło wyjechać tego lata na kolonie i obozy? — oto zasadnicze pytania jakie postawiliśmy w Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi, które jest koordynatorem akcji wypoczynku letniego naszych dzieci. Fundatorów tej akcji mamy w Łodzi dwóch: władze oświatowe i zakłady pracy — od ich zasobów finansowych i staran zależy jak wiele łódzkiej młodzieży be-

województwa łódzkiego. Zakłady pracy z naszego miasta organizują kolonie i obozy dla dzieci swoich pracowników poinformowały na razie o możliwości wysłania 37 tys. osób. Powiadamy — na razie — bowiem w roku ubiegłym na kolonie i obozy zakładowe wyjechało około 44 tys. dzieci, co także przypuszczać, że nie wszystkie zakłady przystąpiły już na dobre do przygotowania akcji kolonijnej. Kuratorium przewiduje jednak, że w sumie powinno wyjechać z Łodzi na ko-

Pierwsza przymiarka do kolonijnych planów

dzie mogło odpocząć poza murami miasta.

Liczba potencjalnych kandydatów do wyjazdów sięga około 117 tys. wliczając w to uczniów wszystkich klas szkół podstawowych i średnich (z wyjątkiem klas maturalnych). Jak wygląda pierwsza przymiarka do tych potrzeb? Okazuje się, że władze oświatowe planują w tym roku wysłanie na kolonie i obozy około 34 tys. dzieci, a więc o 3.500 więcej niż w roku ubiegłym. Zwiększenie ilości miejsc udało się uzyskać poprzez organizację rozmaitych obozów typu sportowego i wykorzystania na ten cel internatów i wielu placówek szkolnych — głównie na terenie

fontu i obozy około 76 tys. dzieci. Będzie to więcej niż ubiegłego lata, ale i tak nie zaspokoi w pełni istniejących potrzeb. Wszystkich kłopotów związanych z rozszerzeniem akcji kolonijnej nie zaniawia prowadzone obecnie kapitalne remonty i poprawa standardu wyposażenia wielu placówek. Dotychczas używane obiekty pekają po prostu w szwach. Niezbędne jest więc wybudowanie w najbliższym czasie kilku dużych obiektów kolonijnych, możliwych do wykorzystania zarówno latem jak i zimą, a także włożenie znacznie więcej starań w organizowanie akcji kolonijnej ze strony łódzkich zakładów pracy. (S)



GALANTERIE WŁÓKIENNICZA NA SEZON WIOSENNY

- apaszki
 - gawroszki
 - kołnierzyki
 - rękawiczki
 - parasolki
- polecają sklepy
MHD ART. WŁÓKIENNICZYMI
- Piotrkowska 7, 39,
 - A. Struga 4,
 - Główna 47,
 - PKWN 21,
 - Zachodnia 14,
 - Przybyszewskiego 17.
- Zaopatrzenie
z Wojewódzkiej Hurtowni
Tekstylnej.

OGŁOSZENIA DROBNE

GOSPODARSTWO 9,5 ha, zabudowania — stan dobry, inwentarz żywy i martwy, sad — blisko domu — sprzedam. — Jan Puszczkarz, Ochla 84, k. Zielonej Góry 3151 k

DOMEK dwurodzinny z ogródkiem na Julianowie, względnie połowę sprzedam. Wiadomość: Gdańska 35, m. 5, Maria Zen, tel. 259-76 4356 g

SPRZEDAM nowy młotek elektryczno-gazowy, Kazimierz Florek, Wrocław, Polarna 4 3039 k

OWCZARKI alzackie, pekinezyki — sprzedam. Traktorowa 117 4444 g

USZKODZONY agregat lodówki sprężarkowej kupię. 586-55 4354 g

TRUSKAWKI holenderskie, sadzone wiosną owocują do mrozów 4 zł, winorośle bułgarskie 15 zł wysyłam pocztą — Brzezinska, Poznań, Osiedle Piewiska, Łakowa 95

CZĘŚCI „Volkswagena 1200” — nowe — sprzedam. Tel. 504-69 4399 g

„VOLKSWAGENA” silnik 34-PS z gwarancją, glazura szwedzka sprzedam. 508-60 4310 g

MAM pomieszczenia wczasowe we Władysławowie — 8 pokoi 26-31 osób. Do stołówki 100 m, do morza 100 m. Wiktor Dąwiłowicz, Władysławowo, Rybacka 9

Radio i TV

SOBOTA, 15 KWIETNIA

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Barwinek” fragm. 10.25 „Bębny wzywają do świętowania”. 10.40 „Osłab” — zespół Czarnego Ładu. 10.50 Ropa i gaz ziemny na Bałtyku. 11.00 „X Pawilon” — montaż. 11.30 Gwiazdy paryskich kabaretów. 11.40 ABC rodziny. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Z lubelskiej fonoteki muzycznej. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Okno na Koziej” — słuch. 13.20 „Cóż to za chłopak, co to za dziewczyna” — koncert. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Czy znasz tę książkę? 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 „Czas i uśmiech”. 16.20 600 sekund z piosenka żołnierska. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Kupić nie kupię — posłuchaj warto. 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju. 20.00 Dziennik. 20.30 Miniatury rozrywkowe. 20.45 Krenki sportowa. 21.00 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.30 „W 80 minut dookoła świata” — magazyn muzyczny. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 D. c. magazynu muzycznego. 24.00 Wiadomość.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 Międzynarodowa Kompatantów. 9.55 Śladami piosenki. 10.25 Mag. literacki „To i owo”. 11.15 Wiązanka melodii. 11.25 Poranny koncert. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 J. P. Rameau — fragm. z II suitu ork. do widowiska alegorycznego „Świątynia chwały”. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Głos Ziemi Łódzkiej”. 13.00 (L) „Melodia, rytym i piosenka”. 13.40 Opowiadanie. 14.00 Wiad. 14.05 Amatorskie zesp. przed mikrofonem. 14.30 „Rady praktyczne” — humoreska. 14.45 Biektina z szafeta. 15.00 Rep. z XI Konkursu Piosenki Radzieckiej. 15.25 Koncert. 15.50 O czym pisze prasa. 16.00 Wiad. 16.05 Z najnowszych nagrań — Polska. 16.20 Taniec za tańcem. 16.45 (L) Aktualności Łódzkie. 17.00 (L) „Okolice kultury”. 17.10 (L) Mozaika muzyczna. 17.50 (L) Rep. literacki pt. „Noce i dni”. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja języka franc. 19.31 Matysiaki. 20.01 Recital tygodnia — Teresa Berganza — mezosopran. 20.30 Samo życie. 20.40 „Radioscenka”. 21.10 Wesoły kramik. 21.25 „Budapeszt na płytach”. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Kompozytor tygodnia — J. Brahms. 22.45 Radiokabaret Trzy po trzy. 23.50 Wiadomość.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na bydogoskiej antenie. 15.00 Spacery po mieście lwa — gawęda. 15.10 Album muzyki. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.55 Z kraju i ze świata. 16.15 C. P. E. Bach — Sinfonia G-dur. 16.30 Szekspir śpiewany po polsku. 16.45 Nasz rok 72. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Szaleniec z Bergierac” — odc. 17.40 Klub Grającego Krakaka. 18.20 Antologia miniatury muzycznej — bagatela. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.30 Książka tygodnia — „Tadeusz Pawlikowski i jego krakowskie aktorzy”. 19.45 Piosenki „z włoskiego buta”. 19.55 S. Prokofiew — „Wizje ulotne”. 19.55 Polityka dla wszystkich. 20.00 Muzyka ze starych i nowych płyt. 21.00 Mowa — magazyn lingwistyczny. 21.20 Płnina przedstawia. 21.40 Perswazje — felieton Hamiltona. 21.50 Z nagrań Johna Ogdona. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sędziów wieczorów — The Beatles. 22.15 „Potop” — odc. 22.45 Z filmowej ścieżki dzwękowej. 23.00 „Wolanie” — wiersze. 23.05 Wieczorne spotkanie z Nicolettą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.05 „Męczyźni w życiu Mary” — film fab. prod. ang. (W). 9.55 Zoologia dla klas VII — Ptaki (W). 10.55 Geografia dla klas VII — Finlandia, kraj jezior i lasów (W). 12.45 Biologia dla klas IV licealnych — Ochrona biosfery (W). 16.15 Redakcja Szkoła zapowiada (W). 16.30 Dziennik (W). 16.40 XXIII trójmecz harscerski (z Katowic). 17.40 Spotkania z przyrodą (W). 18.10 „Odwiedźmy” — reportaż. 18.30 „Godzina Orfeusza” — magazyn (W). 19.20 Dobranoc (kolor) (W). 19.30 Minitor. 20.15 „Alfabet rozrywki” (Poznań). 21.15 Dziennik (W). 21.40 „Męczyźni w życiu Mary” — film fab. prod. ang. (W). 22.55 Program rozrywkowy (W).

PROGRAM II

17.05 Brylantowa ręka — film fab. radz. 18.35 Ludzie z różnych stron świata: „Mieszkańcy jezior w Burmie”, „Życie w hinduskiej wiosce”. 19.20 Dobranoc. 19.30 „Syn Salome”. 21.40 Słowa (Kobiety ich życia). 21.50 24 godzin. 21.40 Cavalier Ruciana — z cyklu arcydzieł muzyki orkowej (kolor).

WYTNIJ I ZACHOWAJ



NIEDZIELA — 16 KWIETNIA 1972 R. PROGRAM I
7.55 Program dnia. 8.00 TV Kurs Rolniczy — Uproszczona uprawa ziemniaków. 8.35 Przypominały, radzimy. 8.45 „Alarm przeciwpożarowy trwa”. 9.00 Dla młodych widzów: — Telewizyjny Klub Śmiały. 10.20 Sprawozdawczy magazyn sportowy. 12.00 „Jak zginał Dzik Zachód” — film dokumentalny prod. ang. 12.25 Dziennik. 12.40 „Ballo Delle Ingrate” — opera komiczna Claudio Monteverdigo. 13.15 Przemiany. 13.45 Dla dzieci: „Ej Gorzkie Groniki” — śpiewa i tańczy Dziecięcy Zespół Regionalny „Groniki” z Kamienicy koło Limanowej. 14.15 Klub Szczęśliwych Kontynentów. 14.55 „Piórkiem i węglem”. 15.25 Sprawozdanie z meczu piłki nożnej Bulgaria — Polska. W przerwie ok. 16.10 PKF. 17.15 Wielka gra. 18.15 Piosenka dla Ciebie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik + Totolotek. 20.05 „Aresztowanie Arsena Lupina” — film TV prod. franc. odc. III (kolor). 21.00 Magazyn sportowy. 21.40 „Kobieta tragiczna” — z cyklu: Wieczorowy Uniwersytet dla Starszych Panów — wg tekstów Kornela Makuszyńskiego. 22.10 Program na poniedziałek.

PROGRAM II
16.05 Program dnia. 16.10 Dla młodych widzów: „Bar Kakao” — program TV Węgierskiej. 16.40 „Divertimento C-moll op. 14” — scenariusz — Jeremi Przybora, muzyka — Jerzy Wasowski. 17.25 Warszawa w odbudowie i piosence. 18.00 „Walkower” — film fab. polski (dow. od 16 lat). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Studio 63 — Kazimierz Brandys „Bardzo starzy oboje”. 21.00 Zespół Pantomimy Wrocławskiej w filmie: „Salome”, scenariusz i reżyseria: Andrzej Brzozowski (kolor). 21.30 „Wieczór bez gwiazdy” — recital Elżbiety Jodłowskiej. 22.00 Program na wtorek.

PNIEDZIELA — 17 KWIETNIA 1972 R. PROGRAM I
16.00 Program dnia. 16.05 Dla dzieci: „Zwierzyniec”. 16.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie. Grupa A Czechosłowacja — Szwecja (z Pragi) (kolor). W I przerwie meczu około 18.15 LWD. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr Telewizji: „Sprawa Ewy Eward” — Scenariusz na podstawie powieści Andrzeja Struga „Złoty krzyż” — napisał Andrzej Hausbrandt. 21.00 Gra Judith Jaimes (Wenezuela) — fortepian. 21.30 „Ex libris” — magazyn książki. 21.55 Dziennik. 22.10 Program na wtorek. 22.15 Fizyka — kurs przygotowawczy — Dyfrakcja i interferencja światła — cz. I. 22.50 Fizyka — kurs przygotowawczy — Dyfrakcja i interferencja światła — cz. II.

WTOREK — 18 KWIETNIA 1972 R. PROGRAM I
9.55 Język polski kl. V-VI — O miejsce wśród ludzi — (Patriotyzm). 10.30 „Iskra” — film fab. prod. radz. 12.45 i 13.55 Przysposobienie Rolnicze — Wazniejsze zagadnienia związane z dziedziczeniem, użytkowaniem i obrotem ziemi. 15.20 Matematyka — rok I — Objętość brył obrotowych. 15.55 Matematyka — rok I — Długość łuku krzywej. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 „Dwugłos”. 17.10 LWD. 17.30 TV Ekran Młodych. 18.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Iskra” — film fab. prod. radz. 21.40 „Teatr i teatry” — reportaż filmowy Barbary Pietkiewicz. 22.10 Dziennik. 22.25 Program na środę. 22.30 i 23.05 Politechnika TV: Matematyka rok I (powtórzenie).

PROGRAM II
17.15 Program dnia. 17.20 Militaria — obronność — nowoczesność. 17.50 W stronę gwiazd z cyklu: Ze świata fizyki. 18.15 Klub Filmu Naukowego. 18.45 En francis (20) telewizyjny kurs języka franc. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Glob. 20.35 Jeszcze słychać śpiew ptaków z cyklu: Ziemia planeta ludzi. 21.05 24 godziny. 21.15 Krakowskie studio jazzu przedstawia. 21.45 Ruskij Jazyk po TV (27) telewizyjny kurs języka rosyjskiego. 22.15 Kino wersji oryginalnej — film fab. ang. z serii: Nicholas Nickleby — „Druga ucieczka”. 22.40 Program na środę.

ŚRODA — 19 KWIETNIA 1972 R. PROGRAM I
9.40 „Sprawa jasnawidza Hanussena” — film seryjny prod. czechosł. (cz. I) od 16 lat. 10.55 Dla kl. VII Fizyka — Silnik spalinowy. 11.55 Dla kl. VII Historia — W obronie mowy i ziemi. 12.45 Dla kl. VIII Chemia — Szkło. 13.40 „Wybieramy zawód”. 15.20 Matematyka — kurs przygotowawczy — Aksjomaty stereometrii. 15.55 Matematyka — kurs przygotowawczy — Równoległość i prostopadłość w przestrzeni. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: „Galeria na medal”. 16.50 Temiarowie z leśnych wzgórz — pr. ang. 17.30 „Pełnym głosem o cisze” — (Polak pracuje). 18.00 „Sylwetki X Muzy” — Roman Kłosowski. 18.25 LWD. 18.45 „Płyną kadry L. pieniądza” (L). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 19.55 „Sprawa jasnawidza Hanussena” — film seryjny prod. czechosł. 21.05 „Świat i Polska”. 21.40 Trans. półfinał meczu piłki nożnej o Puchar Europy Benfica (Lizbona) — Ajax (Amsterdam) w przerwie ok. 22.25 Dziennik. 23.25 Program na czwartek.

PROGRAM II
16.50 Program dnia. 16.55 Dla dzieci: „Zwierzyniec”. 17.40 Portret miasta — OTV Kraków na ekranie. 18.10 Nowy nie jest sam — Polak pracuje. Uniwersytet TWP. 18.40 Pollena — poradnik kosmetyczny. 18.45 Walter and Connie (27) język angielski dla początk. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 20.05 Lenin — film dokumentalny. 20.25 Krakowska paleta — Sonda — teleturniej socjologiczny. 21.15 24 godziny. 21.25 Etruskowie w Etiopii i Polsce z cyklu: Zapisane w ziemi. Studio 63 — Mirosław Żuławski „Opowieści mojej żony”. „Cukierki” — reż. i scenariusz — Adam Hanuszkiewicz. Wykonawcy: — żona — Zofia Kućówna, mąż — Adam Hanuszkiewicz. 22.10 En francis (20) powtórzenie kursu języka francuskiego. 22.40 Program na czwartek.

CZWARTEK — 20 KWIETNIA 1972 R. PROGRAM I
9.15 Matematyka w szkole: — Aktywne utrwalanie materiału nauczania cz. I. 15.50 Program dnia (L). 15.55 Dla młodych widzów: „Ekran z brakiem”. 16.45 Dziennik. 16.55 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie (Grupa A) Związek Radziecki — Czechosłowacja (z Pragi) (kolor), w pierwszej przerwie meczu ok. 17.30 Magazyn ITP. W II przerwie ok. 18.15 LWD. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 „Przypominały, radzimy”. 20.05 „Dwa panowie bez parasola” — film fab. prod. rum. 21.40 PKF. 21.50 Refleksje. 22.20 Dziennik i wiadomości sportowe. 22.40 Program na piątek. 22.45 Politechnika TV: Fizyka — rok I — Dynamika cieczy i gazów. 23.20 Politechnika TV: Fizyka — rok I — Opory ruchu.

PROGRAM II
17.00 Program dnia. 17.05 Język angielski w nauce i technice. 17.35 Dla dzieci: „Mioduska i spadochron” z serii: „Mioduska” (kolor). 17.45 Z wizytą w Kraju Rad: I. Kujbyszew, 2. Znicz ponie nad Wolgą — filmy dokumentalne (kolor). 18.05 „Włoszka z sercem na dłoni” — włoski program rozrywkowy (kolor). 18.45 Niebezpieczne środowisko (Kolorowe spotkania). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.05 Polski film animowany — Witold Giersz (kolor). 20.45 24 godziny. 20.55 Raport z Libii z cyklu: Nasi za granicą. 21.55 „Węgierski magnat” — film fab. węg. (kolor). 23.00 Scientist speaks (25) (powt.) język angielski w nauce i technice. 23.30 Program na piątek.

PIĄTEK — 21 KWIETNIA 1972 R. PROGRAM I
8.00 TV Kurs Rolniczy dla zootechnika i agronoma — Organizacja produkcji mleka w gromadzie. 9.15 „Nicholas Nickleby” odc. X pt. „Magdalena Brey” — film seryjny prod. ang. 9.55 Dla kl. VIII — Zajęcia techniczne — W fabryce domów. 10.55 Dla kl. VII Fizyka — Silnik spalinowy. 11.55 Dla kl. VII — Chemia — Szkło. 12.45 Dla kl. II-III lic. Przysposobienie obronne — Zasady strzelania z broni małokalibrowej. 14.55 Politechnika TV: Fizyka rok I — Układy drgające — cz. I. 15.30 Politechnika TV: Fizyka rok I — Układy drgające — cz. II. 16.00 Program dnia (L) 16.05 Telewizyjny Informator Wydawniczy. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci: — Pan Polka i spółka. „Spotkanie w Kolinie” — film czechosłowacki (kolor). „Agapi” — film radz. 17.30 Nie tylko dla pań. 17.50 Łódzkie Wiadomości Radia. 18.10 „Kraj naszych przyjaciół” — turniej studencki. 19.05 „Sport, turystyka, wypoczynek”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Nicholas Nickleby” — odc. X pt. „Magdalena Brey” — film seryjny prod. ang. 20.30 „Kraj”. 21.10 Teatr TV na świecie. Spektakl TV Radzieckiej „Przed burzą” wg sztuki Maksyma Gorkiego pt. „Ostatni”. 22.25 Dziennik. 22.40 Program na sobotę. 22.45 Politechnika TV — Fizyka — rok I (powt.). 23.25 Politechnika TV — Fizyka — rok I (powt.).

PROGRAM II
17.15 Program dnia. 17.20 Z prasy naukowej — technicznej. 17.45 Alfabet miasta. 18.15 Telewizja i nauczanie z cyklu: Postępie i dydaktyka. 18.45 Ruskij Jazyk po TV (28) Telewizyjny kurs języka ros. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 „Formalność”. Słuchamy i patrzymy (XXIV) (powt.) — muzyka rosyjska i radziecka. 21.00 24 godziny. 21.10 TV Giełda wynalazców (VII). 21.50 „Początki polskiego kina” cz. II (Dziela kinematografii polskiej). 22.35 Walter and Connie (27) powt. — język angielski dla początkujących. 23.05 Program na sobotę.

WYTNIJ I ZACHOWAJ

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„MECHANIK”

wykonuje

usługi dla ludności w zakresie specjalizacji
branżowej:

- Naprawy gwarancyjne i pozagwarancyjne taksometrów samochodowych typu „Poltax”
- Naprawy pozagwarancyjne taksometrów samochodowych typu „Poltax”
- Instalowanie w samochodach taksometrów powierzonych i własnych typu „Poltax” i „Poltax-2” oraz wszelkie zmiany układu mechanicznego.

Zamówienia przyjmuje punkt usługowy Sp-ni nr 5
w Łodzi, ul. Kilińskiego 12, tel. 381-93.

Bliższych informacji udziela Zarząd Sp-ni Pracy
„Mechanik”, ul. Jaracza 14, tel. 244-52, 228-12.

OKAZJA

ZAKUP MEBLI

Z IMPORTU

NA WARUNKACH

RATALNYCH

WOJEWÓDZKIE

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI W ŁODZI

UPRZEJMIIE INFORMUJE, ZE:

RATALNĄ SPRZEDAŻĄ ZOSTAŁ OBJĘTY

SZEROKI ASORTYMENT MEBLI

sprowadzanych ze Związku Radzieckiego, NRD, Węgier, Rumunii, Bułgarii oraz wszystkich mebli produkcji krajowej. Jedynie meble importowane z Jugosławii sprzedawane są, jak dotychczas, za gotówkę.

DOM MEBLOWY „DOMUS”

dysponuje dużą ilością zestawów pokojowych i wypoczynkowych z dostaw krajowych i z importu

SKLEP MEBLOWY NR 2 (specjalistyczny)

z meblami kuchennymi przy ul. Kościelnej 6

PROFONUJE:

8 rodzajów zestawów kuchennych

z importu oraz pełen asortyment mebli krajowych.

Przy zakupie mebli kuchennych i wpłata wynosi
10 proc. — kredyt na 36 rat

Pozostałe sklepy w województwie dysponują również
wszystkimi rodzajami mebli krajowych i z importu.

MEBLE WYKOŃCZONE NA WYSOKI POŁYSK

— I wpłata 15 proc. i 36 rat

MEBLE WYKOŃCZONE NA MAT

— tylko 5 proc. i 36 rat

Zakupione meble odwołamy do mieszkań nabywców
odpowiednio przystosowanymi samochodami po bardzo
przystępnych cenach.

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW



Wszystko o ubezpieczeniach

Około 60 rodzajów ubezpieczeń oferuje PZU swoim klientom. W ub. czwartek na spotkaniu z naszymi czytelnikami przy NTU 303-04 dyr. łódzkiego Oddziału PZU dla m. Łodzi — mgr A. Włodarski informował o najbardziej korzystnych lub nowych formach ubezpieczenia, stosunkowo mało jeszcze spularyzowanych.

Podczas pobytu u krewnych w woj. poznańskim ze zdziwieniem przekonałem się, że są oni ubezpieczeni niemal na każdą okazję. Postanowiłem więc pójść w ich ślady i zafundować „posag” swojej wnuczce. Czy jednak na tę decyzję nie jest już za późno, bo ja mam 50 lat, a wnuczka 5?

Nie. Tylko że zawierając w tym wieku ubezpieczenie, będzie pan płacił wyższą skład-

kę. Przy ubezpieczeniu zawartym np. na 15 lat miesięczna składka wynosi 5,10 zł od każdego 1000 zł ubezpieczenia. Chcąc więc, aby wnuczka w 20 rocznicę urodzin otrzymała w posagu 20 tys. zł, musiałby pan zapłacić co miesiąc ponad 100 zł.

Chcę ubezpieczyć syna, ale zamiast jednorazowej wypłaty, pragnęłabym zapewnić mu swego rodzaju stypendium na okres studiów. Może się jednak zdarzyć, że w międzyczasie ktoś z nas umrze. Co wtedy stanie się z wniesionymi składkami?

Gdy umiera dziecko na rzecz którego zawarto ubezpieczenie, PZU zwraca ubezpieczającemu wszystkie wpłacone składki. Zaś w razie przedwczesnej śmierci osoby, która zawarła ubezpieczenie, mimo że składki nikt już nie uiszcza, PZU wypłaca dziecku w określonym umową terminie pełną kwotę ubezpieczenia jednorazowo lub w formie renty.

W wielu zakładach pracy zawiera się teraz grupowe ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Proszę o bliższe informacje na ten temat.

Ubezpieczenie — o którym pan mówi, jest nowością, nieznającą korzyści dla pracowników. Przewiduje bowiem odpowiedzialność PZU od wszelkich nieszczęśliwych wypadków, którym ulegnie pracownik w ciągu całej doby. Ubezpieczenie to może zawrzeć nawet część załogi. Jeżeli jednak przystępuje do niego ponad 75 procent zatrudnionych, to stawka ulega obniżeniu o 10 proc. Nie mniej istotne jest i to, że o wysokości ubezpieczenia każdy pracownik decyduje indywidualnie, i że składki potrąca się co miesiąc, aby nie stanowiły obciążenia dla budżetu.

Ulegam wypadkowi w drodze z pracy do domu. Kto jest zobowiązany wypłacić mi odszkodowanie, jeżeli stwierdzono winę kierownika pojazdu, a ja od 2 miesięcy uczęszczę w grupowym ubezpieczeniu od następstw nieszczęśliwych wypadków?

Uzyska pani odszkodowanie z trzech źródeł. Jedno z tytułu ubezpieczenia, które zawarła z zakładem pracy z PZU, drugie wypłaci PZU z racji uczestnictwa w dobrowolnym ubezpieczeniu, a trzecie otrzyma pani z obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego właściciela pojazdu.

Agent, który odwiedził nasz dom i zachęcał do ubezpieczenia dzieci, wspominał o jakimś atrakcyjnym konkursie. Na czym on polega?

Na tym, że wśród osób, które w kwietniu ubezpieczą swe

dziecko, zostaną w każdym województwie i w każdym mieście województwa rozlosowane polisy ubezpieczeniowe na sumę 10 tys. zł. Zaś wśród nabywców polis auto-casco — 5 pasów ubezpieczeń.

Czy auto-casco obejmuje również odpowiedzialność PZU za zniszczenie lub uszkodzenie wozu podczas podróży zagranicą?

Nie. Auto-casco daje prawo do odszkodowania tylko za zniszczenie wozu w kraju. Aby uzyskać odszkodowanie za ewentualny wypadek za granicą, trzeba ubezpieczyć się w „Warcie”.

Otrzymałabym pewną sumę pieniędzy za wywłaszczony domek. Mąż ma emeryturę, a ja nie, bo nigdy nie pracowałam. Czy wypłacając uzyskane za domek pieniądze PZU mogę zapewnić sobie dożywotnią rentę płatną od razu? Czy też pieniądze te muszą przez jakiś czas przeleżeć na koncie PZU?

Poprzez PZU można zapewnić sobie dożywotnią rentę zarówno płatną od razu jak i odroczone. Wysokość jej zależy od wielu czynników takich jak kwota wpłaconej sumy i wiek osoby zawierającej ubezpieczenie. Ponieważ wymaga to dłuższego omówienia, radzimy zgłosić się do PZU po bliższe informacje lub telefonicznie zapytać o siebie agenta z tej instytucji, który wyjaśni pani wszelkie kwestie związane z dożywotnim zaopatrzeniem rentowym.

Czy istnieje możliwość kontynuowania grupowego ubezpieczenia rodzinnego w przypadku, gdy pracownik zostaje powołany do wojska, przechodzi na rentę lub tak jak tysiące kobiet, bierze bezpłatny urlop na wychowanie dziecka?

Oczywiście, tylko wtedy pracownik przekazuje składki indywidualnie bezpośrednio na konto PZU. Indywidualne kontynuowanie ubezpieczenia wymaga też dopełnienia pewnych formalności, a mianowicie przekazania inspektorowi deklaracji zgody i zaświadczenia zakładu pracy mówiącego ile czasu pracownik był objęty ubezpie-

czeniem i kiedy uiszcł ostatnią składkę.

Kto jest objęty grupowym ubezpieczeniem rodzinnym na wypadek śmierci? Czy i niesłubny małżonek?

Obok pracownika i jego współmałżonki, dzieci, dopóki kształcą się i pozostają na utrzymaniu rodziców. Następnie rodzice i teściowie, dalej dziadkowie i inni krewni o ile prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Niesłubni współmałżonkowie tylko wtedy, jeśli przez co najmniej 2 lata prowadzili wspólne gospodarstwo domowe.

Czy osoba ubezpieczona na wypadek śmierci ma prawo upoważnić do podjęcia swego ubezpieczenia nie najbliższych krewnych, ale dalszą rodzinę lub całkiem obcą osobę?

Ma. (n)

(Nie)śmiertelny walc

71-letni Victor Sambles, wspominając piękne czasy młodości, postanowił udowodnić, że walc nie umarł i w obecnej dobie. Toteż w nocnym klubie, w miejscowości Angeles, znajdując się 80 km od Manili, rozpoczął tanczy maraton przy wotrze straussowskich melodii. Tańczył 2 godziny, po czym stracił przytomność. Lekarze stwierdzili, że zmarł z powodu przemęczenia serca.

Kol. Marli Kiwała wyraził szczerą współczucia z powodu śmierci

OJCA
składają:
DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA ORAZ KOLEŻANKI I KOLEDZY ZE ZJEDNOCZENIA PRZEM. KRAJIN JEDYNYCH I DEKORACYJNYCH W ŁODZI. 3452/K

Dwa dni temu w warszawskiej kawiarni „Podwieczerek przy mikrofonie” odbył się zorganizowany przez Zjednoczenie Przemysłu Odzieżowego w Łodzi i „Tęlinę” pokaz mody włoskiej domu mody „Brioni” — znanej rzymskiej firmy specjalizującej się przede wszystkim w projektowaniu odzieży męskiej. Właściciel firmy i projektant w jednej osobie — p. Gaetano Savini nie pierwszy raz bawi w Polsce. Od 1969 r. istnieje pomiędzy firmą Brioni a naszym przemysłem odzieżowym umowa. P. Savini nie tylko pokazuje swoje projekty, także je sprzedaje wraz z konstrukcją i szablonami. W bież. roku zakupiono we włoskiej firmie 30 sztuk odzieży męskiej za 6000 dolarów. Odzież ta stanowić będzie jedno ze źródeł inspiracji dla naszych plastyków, jak konstruować odzież, jakie stosować dodatki.

— Precz z szarżą! — pod tym hasłem prezentował p. Savini swoje modele. Zatrzymamy się przede wszystkim na kolekcji odzieży męskiej, odzież damska, mimo kilku wcale udanych wzorów, nie stanowi najmocniejszej strony firmy. Wg pana Saviniego nie ma mężczyzny młodszych i starszych — są tylko mężczyźni eleganci i nieeleganci. Dojrzałym, nawet mocno, panom proponuje firma Brioni optymistyczne jasne kolory. I trzeba przyznać, że z wyjątkiem tego co myśmy propozycji balansującej już na krawędzi tego co myśmy przyjęli za dobry smak, fasony się podobały. Także komplet: spodnie (fiolet w odcieniu pervenche) i jaśniejsza ma-

Mężczyzna eleganci, odrobinę szalony...

rynarka, także dwukolorowy garnitur w pewnym odcieniu zieleni proponowanym przez p. Saviniego jako kolor sezonu — pod nazwą zieleni isohia. Na podkreślenie zastępuje przepiękną, pełną umiaru linię spodni. Projektant włoski potrafił się oprócz lansowania na Zachodzie szerokim spodniom noszonym przez Freda Astaire’a w latach trzydziestych. Cecha charakterystyczna marynarek są rozbudowane szerokie ramiona, szczupłe biodra, od bioder poszerzane, podkreślenie stępnówką linii kroju, czasami nawet lamówką. Do task wrócił tenis. Pokazywano nam marynarki z tenis, spodnie z tkaniny o tym samym splocie w kratę. Mężczyzna eleganci jest odrobinę szalony. Szaleństwo to przejawia się, jeśli nie w kolorze ubioru jako całości, to przynajmniej jakimś szczegółem a więc jaskrawą krawat, stępnówką, lamówką, jaskrawa podszewka przy płaszczu o spokojnej kolorystyce. A jeśli już nie to, to... modny kapelusz z laciatego filcu. I trzeba przyznać, że ten eleganci mężczyzna włoski prezentował się zupełnie odwrotnie — owszem, nie tylko dlatego, że jednym z modeli był znany gwiazdor włoskiej telewizji ubierający się w firmie Brioni. Nasi modele rodzimi także prezentowali się doskonale mimo że odzież nie była na nich szta. Świadczy to najlepiej o konstrukcji odzieży, a więc o tym, na czym nam najbardziej zależy.

Jeśli chodzi o modę damską — p. Savini zrezygnował ze spodni w kolekcji na wieczór. Nie proponuje także szerokich od pasa spodni, którymi nas niektóre pisma straszyły jako wystrzałem najbliższego sezonu. Możemy w dalszym ciągu nosić spodnie o kroju takim jak do tej pory. Najlepiej z tkaniny dzianinopodobnej. Gros damskich kłeczek i spodni — właśnie z nich skrojono.

AP

Niebezpieczeństwo czyha na drogach Wypadek pod Pabianicami

13 bm. ok. godz. 14 w Chechlinie, przyhamował na śliskiej, mokrej nawierzchni. Hamulce uległy zablokowaniu i właśnie wtedy jadący w bliskiej odległości za nim autobus PKS został również zmuszony do ostrego ha-

monowania. Obciążony pojazd zaczął ślizgać się po jezdni. Efektem było zderzenie, w którym kilka osób odniosło obrażenia. Na miejsce wypadku błyskawicznie niemal nadjechali karetki pogotowia ze stacji w Pabianicach. Poważniejszych obrażeń, jak się okazało, doznało 7 osób, z czego cztery umieszczono w szpitalach. Dwie osoby, ze złamaniami przedramienia jed-

(er)

Jocelyn i Kester Brent NA OCZACH WSZYSTKICH

Streszczenie powieści

70-letnia ciotka Muriel West, osoba bardzo energiczna i nieznośna, odwiedziła młode małżeństwo Jocelyn i Kestera Brentów. W pewnej chwili Jocelyn zobaczyła, że ciotka jej, stojąc na drabinie, mokrą szmatką wyciera kryształowy świecznik.

— Ta świeczka służy wyłącznie do mycia garnków a świecznik myłam przed dwoma tygodniami! — jęknęła siostrzenica.

Stara ciotka, obrażona, zeszła na dół.

— Nie widziałam w kuchni żadnej innej ściereczki — powiedziała zaspanym głosem. — A co do czystości, to mamy na ten temat zupełnie odmienne zdanie. W rodzinnym domu moim i twojej matki co trzeci dzień trzepało się nawet najcięższe dywany. A elektrykiści wtedy nie było... Zresztą, popatrz sama, jak ten żyrandol wygląda.

Jocelyn podniosła wzrok pełen beznadziejnej wściekłości. — No, teraz na pewno nadaje się tylko do wyczyszczenia z tych tłustych zalepek. Ma ciotka wyjątkowo bezwzględne metody przeprowadzania swej woli. Zbyt bezwzględne!

Usłyszawszy tę niewątpliwie trafną uwagę, pani Muriel West uznała za stosowne obrazić się i skrócić młodego na niewdzięcznej siostrzenicy. Nie jednak nie mogło uchronić Jocelyn przed nadprogramowym myciem żyrandola i likwidowaniem pozostałych śladów działalności ciotki. Kilka godzin nieprzewidywanych zajęć i to w normalnym dniu pracy, gdy prawie każda czynność jest ściśle wyznaczona roboczym harmonogramem! Gdy wreszcie już pod wieczór w domu zapanował ład i spokój, zgryzły klucza w zamku oznajmił powrót Kestera. Prawie jednocześnie rozległo się radosne szczełanie i do pokoju wpadł piękny podpalany jamnik, który z entuzjazmem rzucił się do swej pani. Jocelyn przykucała na środku pokoju.

— Quanti! Tak się piesek tęsknił? No dobrze, już się przywitaliśmy. Grzeczny pies, grzeczny...

— 5 —

Wykonawszy radosny taniec wokół swej pani, Quanti wyciągnął się na dywanie na całą swoją długość. Leżał teraz na grzbiecie nadstawiając brzuszek do dalszych karesów i cztery krótkie łapki zabawnie sterowały nad tułowiem.

— Ten to ma rajskie życie — powiedział Kester Brent wchodząc do pokoju. — Byliśmy dopiero co na bardzo długim spacerze i sądziłem, że Quanti wyszał się wystarczająco. Ale widzę, że jeszcze mało mu zabawy... Ty natomiast nie wyglądasz najlepiej, Jocelyn. — Co chcesz, ciotka Muriel tak niedawno wyjechała. — Czy miałaś z nią jakieś cięższe przejścia? — zainteresował się mężczyzna.

Jocelyn machnęła ręką. — Tak! Wyjechała dość dokładnie obrażona. — To brzmi raczej pocieszająco — powiedział mąż. — Może wobec tego zbyt przedko u nas nie zawita... Wiesz kochanie, żeby zmienić temat, powiem ci, że jestem bardzo głodny. Nie miałem wiele czasu na lunch, a teraz jeszcze spacer z Quantem dodatkowo zaostriżył mój apetyt. Co mamy na kolację?

— Cynaderki. — To znakomicie! Czy nie zechciałabyś się nimi zająć?

— Zechciałabym — zgodziła się Jocelyn. — A jak twój student z wstępu do matematyki? Dobrze zdawał?

— Bez specjalnych niespodzianek. Poznałem ich w ciągu semestru na tyle dobrze, że ten egzamin był raczej formalnością potwierdzającą to, co już o nich wcześniej wiedziałem. Ale lubiłem moją grupę i trochę mi szkoda, że w przyszłym roku nie będę już miał z nią zajęć.

— O ile pamiętam, rok temu mówiłeś dokładnie to samo — uśmiechnęła się młoda kobieta. — No, idę szykować kolację.

Kester Brent wyciągnął się w fotelu i na chwilę zapadł w błogie nierzębostwo. Jednak, gdy jego nozdrza podrażnił ostry zapach cynaderki, zerwał się i przedko wyszedł do swego gabinetu. Jocelyn, która właśnie postawiła na stole dymiące talerze, usłyszała pobrzekiwanie szkła i po chwili zobaczyła swego męża niosącego dwie do połowy napełnione szklanki.

— A co to za święto? — spytała na widok jego uroczystej miny.

— Święto wyzwolenia od natrętnych krewnych — wyjaśnił. — Wypijmy i zabierajmy się do jedzenia.

Jednakże moment konsumpcji odlekał się wbrew życzeniom obojga, gdyż właśnie zadzwonił telefon. Mężczyzna odstawił szklankę i podszedł do aparatu. Jocelyn zobaczyła, że zmrużył swoje piwne oczy w radosnym uśmiechu.

— 6 —

Dnia 13 kwietnia 1972 r. zmarła nasza kochana Mama i Babcia, przeżywszy lat 68

S. + P.

MARIANNA WĄSOWSKA

z domu Szeplicka

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia 1972 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-kat. na Dolach, o czym zawiadamiają pozostali w głębokim żalu

CÓRKI, SYN, SYNOWA ZIĘCOWIE I WNUKI

Dnia 13. IV. 1972 r. zmarł po ciężkiej chorobie w wieku lat 59

S. + P.

MARIAN REBZDA

Msza św. żałobna za duszę Zmarłego odprawiona zostanie 15. IV. br. o godz. 14.30 w kościele św. Kazimierza na Widzewie, po czym nastąpi wyprawienie zwłok do grobu na cmentarzu Żerzaw, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie.

ŻONA, SYN, SYNOWA I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 12. IV. 1972 r. zmarła nasza najukochańsza Matka, Babcia i Prababcia

S. + P.

ANNA WRÓBEL

z Kołosowskich-Raczycka

Pogrzeb odbędzie się 15. IV. br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-kat. przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SYN ORAZ RODZINA

Dnia 13 kwietnia 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 64 ukochany Mąż i Brat

S. + P.

JÓZEF MATCZAK

artyści muzyki Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia 1972 r. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Żerzaw, o czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w głębokim żalu

ŻONA, BRACIA I POZOSTAŁA RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym oraz tym wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

S. + P.

ANTONIEGO ADAMIKA

serdeczne podziękowanie składa RODZINA ADAMIAKOW

OJCA

składają

KOLEŻANKI I KOLEDZY Z ODDZIAŁU WEWNĘTRZNEGO B

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, wojewódzki 341-10, dział społeczny 821-60, dział listów i interwencji 303-04 (rekwizytów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97, Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 83, centrala 281-20. Cena prenumeraty rocznie 150 zł, półrocznie 75 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe; oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.